

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Tomasz Gal

Protokolant: Katarzyna Nawrocka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 grudnia 2020 roku w Warszawie

sprawy z powództwa T. W. (1) i E. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

1) zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz T. W. (1) i E. W. kwotę 86.351,30 zł (osiemdziesiąt sześć tysięcy trzysta pięćdziesiąt jeden złotych, 30/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 85.749,50 zł od dnia 5 września 2018 r. do dnia zapłaty i od kwoty 601,80 zł od dnia 18 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty,

2) ustala, że w stosunku prawnym łączącym T. W. (1) i E. W. z (...) S.A. w W. wynikającym z umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawartej w dniu 1 lipca 2008 r. następujące postanowienia umowne stanowią niedozwolone klauzule w rozumieniu art. 385 (1) par. 1 kc i nie wiążą powodów:

a) § 1 ust. 3A umowy kredytu: „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-06-24 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 154.969,43 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie.”;

b) § 10 ust. 4 umowy kredytu: „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.”;

c) § 12 ust. 5 umowy kredytu: „Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.”;

d) § 15 ust. 4 umowy kredytu: „ Z chwila wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/ od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.”;

e) § 23 ust. 2 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...): „Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty obcej określana była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana była w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.

f) § 23 ust. 3 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...): „wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.”,

g) § 1 ust. 2 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...): „(...) udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem waluty wymiennej CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A.”;

h) § 26 ust. 2 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...): udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych – w ramach (...): „Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanym na dzień spłaty”,

3) oddała powództwo w pozostałym zakresie,

4) ustala, że powodowie i pozwana wygrali spór w równym zakresie, tj. po 50 %, pozostawiając wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

5) nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Warszawie wypłacenie T. W. (1) i E. W. wypłacenie kwoty 34,01 zł (trzydzieści cztery złote, 01/100).

Sygnatura akt XXV C 1043/19

UZASADNIENIE

!

Powodowie **T. W. (1) i E. W.** w pozwie z dnia 8 kwietnia 2019 r., wniesionym dnia 9 kwietnia 2019 r. (k. 121), skierowanym przeciwko pozwanemu **(...) S.A. z siedzibą w W.** wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz pobranych przez pozwanego jako kredytodawcę świadczeń w wysokości 213.642/16 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości określonej w art 481 § 1 i 2 k.c. liczonymi od dnia 5 września 2018 r. do dnia zapłaty na podstawie całkowicie nieważnej umowy kredytowej nr (...) z dnia 1 lipca 2008 r. oraz kwoty 1.803/70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości określonej w art. 481 § 1 i 2 k.c. liczonymi od dnia wyrokowania do dnia zapłaty z tytułu nienależnie pobranych przez bank świadczeń na podstawie bezskutecznych postanowień dotyczących ubezpieczenia (...).

W ramach roszczenia ewentualnego powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz nienależnie pobranych przez pozwanego jako kredytodawcę świadczeń w wysokości 95.574/11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości określonej w art 481 § 1 i 2 k.c. liczonymi od dnia 5 września 2018 r. do dnia zapłaty z tytułu kwot pobranych przez pozwanego na podstawie bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych zawartych w umowie kredytowej oraz kwoty 1.803/70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości określonej w art. 481 § 1 i 2 k.c. liczonymi od dnia wyrokowania do dnia zapłaty z tytułu nienależnie pobranych przez bank świadczeń na podstawie bezskutecznych postanowień dotyczących ubezpieczenia (...).

Powodowie wnieśli ponadto o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej wynikającej z norm prawem przepisanych z uwagi na charakter i stopień zawłości sprawy oraz związany z rodzajem i obszernością materiału dowodowego nakład pracy pełnomocnika, a także opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 1 lipca 2008 r. powodowie zawarli z (...) Bank S.A., obecnie po przekształceniach własnościowych (...) S.A., umowę kredytu nr (...) waloryzowanego według kursu kupna waluty CHF podanego w Tabeli kursów kupna / sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielonych przez (...) Bank S.A. Podano, iż ww. kredyt opiewał na kwotę 314.340,00 złotych polskich i został powodom wypłacony w transzach w złotych polskich,

a każda z tych transz została następnie przeliczona na CHF według kursu kupna CHF obowiązującego w banku w dniu wypłaty transzy kredytu. Celem kredytu było sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego, zaś okres kredytowania wynosił 360 miesięcy.

W ocenie strony powodowej przedmiotowa umowa kredytowa jest nieważna, gdyż jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 5 Prawa bankowego. Podkreślono, że umowa kredytu jest umową nazwaną, a w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe zostały określone obligatoryjne postanowienia takiej umowy. Mając na uwadze brzmienie ww. przepisu, zdaniem strony powodowej kwota udzielonego kredytu musi być z góry oznaczona, a jej wysokość powinna być niezmienna przez cały czas trwania umowy kredytowej; tym samym nie jest możliwa waloryzacja umowna tego świadczenia na podstawie art. 358¹ k.c. W przekonaniu strony powodowej zostały przekroczone granice wolności kontraktowej stron oraz swobody kształtowania umownych klauzul waloryzacyjnych (art. 353¹ k.c.), które to granice są ograniczone przez normy prawa bezwzględnie obowiązującego (*iuris cogentis*), co powinno skutkować uruchomieniem sankcji bezwzględnej nieważności przewidzianej w art. 58 k.c.

Wskazano, iż kredytobiorcy nie zostali poinformowani o ryzyku związanym ze skalą zmian kursu waluty, została im zaś przedstawiona przez pracowników pozwanego banku oferta kredytu hipotecznego waloryzowanego do CHF jako opcja najkorzystniejszego w ich przypadku instrumentu finansowego z jednoczesną rekomendacją zawarcia umowy kredytowej. Podano, iż powodowie przy zawieraniu tej umowy kredytowej otrzymali jedynie wybiórcze informacje koncentrujące się jedynie na jej pozornych zaletach, tj. niższej wysokości raty. Zaznaczono, że ww. umowa stanowiła stosowany przez pozwanego wzorzec umowny, który nie podlegał negocjacji ani zmianom, zatem powodowie nie mieli jakiegokolwiek rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych. Wyjaśniono, że przy rozważaniu decyzji o zaciągnięciu kredytu hipotecznego waloryzowanego do CHF decydującym kryterium wyboru był dla powodów mniejszy koszt jego uzyskania i niższy koszt obsługi zadłużenia w postaci wymiaru comiesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych. Wskazano, że symulacja kosztów kredytu dokonywana przy zawarciu umowy nie uwzględniała sytuacji skokowego wzrostu kursu waluty, jaki miał miejsce na przestrzeni lat 2006-2017. W rzeczywistości powodowie zostali więc w sposób jednostronny obciążeni ryzykiem kursowym, któremu nie odpowiadały deklarowane korzyści finansowe w postaci pozornie atrakcyjnych warunków kredytu, a to prowadziło do sytuacji niemalże nieograniczonego wzrostu zadłużenia powodów, przy regularnym płaceniu rat, co zdaniem strony powodowej przeczy wszelkim zasadom etyki kontraktowej i w żadnej mierze nie zasługuje na ochronę prawną. W ocenie powodów pozwany nie wywiązał się należycie z obowiązków udzielenia rzetelnej informacji w zakresie kosztów kredytu, co skutkowało powzięciem przez powodów niekorzystnej decyzji o zaciągnięciu kredytu hipotecznego związanego ze znacznym ryzykiem walutowym. Zdaniem powodów przedmiotowa umowa jest nieważna również ze względu na sprzeczność klauzuli waloryzacyjnej w niej zawartej z naturą stosunku prawnego oraz zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami.

Zdaniem strony powodowej w wyniku zawarcia przedmiotowej umowy kredytowej doszło do naruszenia zasady ekwiwalentności świadczeń, równości stron oraz istoty waloryzacji. Podkreślono, iż zastosowanie w umowie kredytowej klauzuli waloryzacyjnej stanowi dodatkowe i niczym nieograniczone źródło dochodu banku, przy czym wynagrodzenie banku zostało określone w umowie i stanowią je odsetki. Z uwagi na to powodowie twierdzą, że powyższe zapisy umowne obciążające w sposób nieograniczony powodów sprzeciwiają się celowi zgodnemu z naturą stosunku kredytu oraz istotą waloryzacji. Ponadto w przekonaniu powodów w niniejszej sprawie nierówność stron umowy ma charakter rażący, wykraczający poza dopuszczalny brak ekwiwalentności świadczeń, ponieważ wyłącznym beneficjentem zmian kursowych jest pozwany bank, na rzecz którego powodowie są zobowiązani świadczyć w kwocie znacznie przewyższającej oddaną im do dyspozycji.

W ocenie strony powodowej za bezskuteczne postanowienia umowne stosowane przez pozwanego należy uznać § 1 ust. 3A, § 10 ust. 4 oraz § 12 ust. 5 przedmiotowej umowy kredytowej. Wskazano, że powodom przedstawiono do podpisania gotowy wzorzec umowy oraz że żaden element umowy nie był negocjowany, powodowie nie mieli żadnego wpływu na treść zakwestionowanych klauzul, a zatem nie były one między stronami indywidualnie uzgadniane. Zaznaczono, iż przywołane wyżej klauzule zawierają mechanizmy wykonywania umowy kredytowej, tj. wskazują, jaki kurs należy wziąć pod uwagę przy dokonywaniu przeliczeń (kupna czy sprzedaży) oraz z jakiej daty, lecz żadne

z kwestionowanych postanowień umownych nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut, a określają one jedynie mechanizm postępowania. Powyższe zaś powoduje, że pozwany bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy, i ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu. Podkreślono, iż kursy wykorzystywane przez pozwanego nie są kursami średnimi ani też kursami rynkowymi, lecz kursami kupna i sprzedaży obowiązującymi u pozwanego i ustalonymi decyzją zarządu banku. Podobnie rzecz ma się zdaniami powodów do spreadów walutowych, które to również mogą przyjmować dowolną wysokość, na którą konsument nie ma żadnego wpływu. Ponadto podniesiono, że w umowie nie wskazano także sposobów, zasad oraz kryteriów ustalania kursów ogłaszanych przez bank w tabeli. Skoro zatem powodowie jako konsumenci nie mieli żadnego wpływu na kurs kupna i sprzedaży waluty obcej, a jest on ustalany arbitralnie przez drugą stronę - pozwanego bank będącego przedsiębiorcą, przy uwzględnieniu kryteriów całkowicie dowolnych, to mechanizm zawarty w kwestionowanych klauzulach należy uznać za abuzywny.

Podkreślono też, że powodowie zawierając przedmiotową umowę kredytową nie mieli świadomości pewnego ryzyka, jakie wynikało ze zmienności kursów walut obcych. Strona powodowa stwierdziła, iż zakwestionowane postanowienia umowne nie określają głównego świadczenia stron, a jedynie określają sposób przeliczenia tego świadczenia. Z uwagi na to nie sposób jest uznać, że świadczeniem głównym kredytobiorcy było jednostronne ustalanie przez pozwanego bank kursu walutowego, po którym przelicza on wysokość raty kredytu.

Jeżeli chodzi o skutki uznania kwestionowanych postanowień umownych za abuzywne, to w ocenie strony powodowej zastąpienie tych niedozwolonych postanowień umownych innymi postanowieniami uregulowanymi i wynikającymi z przepisów prawa jest niedopuszczalne. Wskazano, że podstaw takich nie mogą stanowić art. 56 k.c. ani art. 354 k.c. czy też art. 65 § 2 k.c., bowiem przepisy te nie kreują żadnych norm dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić kwestionowaną klauzulę. Skoro więc kwestionowane klauzule nie wiążą powodów, a wobec braku możliwości ich zastąpienia, umowa po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie będzie mogła być wykonana, zatem musi być uznana za nieważną jako dotycząca się świadczenia niemożliwego do spełnienia albo wprost jako niezawartą z powodu braku konsensusu stron co do wszystkich jej niezbędnych postanowień. Następstwem takiej nieważności przedmiotowej umowy musi być zaś uznanie, że wszelkie kwoty świadczone przez powodów na rzecz pozwanego w złotych polskich i we frankach szwajcarskich są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Podano, że powodowie żądają zwrotu świadczeń nienależnie pobranych od nich przez pozwanego w kwocie 213.642,16 zł, która to kwota stanowi sumę rat zapłaconych przez powodów w złotych polskich.

Roszczenie ewentualne powodowie oparli na twierdzeniu o abuzywności postanowień umownych dotyczących waloryzacji kredytu zawartych w § 1 ust. 3A oraz § 10 ust. 4 umowy, na których to podstawie pozwany ustalił wysokość zadłużenia powodów oraz pobierał zawyżone raty kredytu, co doprowadziło do znacznych nadpłat - stanowiących różnicę pomiędzy ratą należną a ratą faktycznie pobraną przez bank.

W ocenie strony powodowej za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. powinien zostać również uznany zapis § 3 ust. 3 umowy kredytowej traktujący o dodatkowym zabezpieczeniu kredytu, tj. ubezpieczeniu kredytu hipotecznego z niskim udziałem własnym kredytobiorcy. Wskazano, że powodowie nie zostali poinformowani o prawach i obowiązkach wynikających ze stosunku ubezpieczenia, nie przedstawiono im ogólnych warunków umowy ubezpieczenia i nie poinformowano o regresie zakładu ubezpieczeń w stosunku do kredytobiorcy w przypadku wypłaty odszkodowania. Podano, że powodowie nie mogli zweryfikować, do kiedy będą musieli płacić koszty ubezpieczenia, a w konsekwencji, jaki jest koszt kredytu, a także, czy kwota pobrana jest odzwierciedleniem składki zapłaconej ubezpieczycielowi. W przekonaniu powodów niedozwolonym jest przerzucenie kosztu ubezpieczenia oraz ewentualnego regresu w całości na kredytobiorców, podczas gdy jedynym podmiotem uzyskującym korzyść z ubezpieczenia jest bank. Strona powodowa twierdziła, że w w. postanowienia umowne stanowią niedozwolone klauzule umowne, gdyż nie zostały one indywidualnie uzgodnione z powodami oraz kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a ponadto nie dotyczą głównych świadczeń

stron. Podano, iż pozwany pobrał od powodów składkę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 1.803,70 zł.

Jeżeli chodzi o datę wymagalności roszczenia powodów, to wskazano dzień 5 września 2018 r., kiedy to pozwany rozpatrzył reklamację powodów wraz z wezwaniem do ukształtowania umowy kredytowej w sposób zgodny z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa. (pozew - k. 3-21)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) **S.A. z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej według norm przepisanych.

Pozwany podniósł w pierwszej kolejności zarzut nieudowodnienia przez powodów roszczenia tak co do zasady, jak i co do wysokości, wobec m. in, braku zgłoszenia dowodów na okoliczność wystąpienia przesłanek abuzywności spornych postanowień umownych, jak też wobec braku zgłoszenia dowodów na okoliczność nieważności umowy kredytu.

Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie kwoty żądanej tytułem spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego świadczeń od daty zawarcia umowy do dnia 7 kwietnia 2009 r. jako dochodzonych po upływie 10-letniego terminu przedawnienia, jak też zarzut przedawnienia roszczenia co do kwot uiszczonych przez powodów tytułem nadpłaconych rat odsetkowych kredytu oraz kosztów związanych z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego od daty zawarcia umowy do dnia 8 kwietnia 2016 r., które to jako świadczenie okresowe ulegają przedawnieniu z upływem 3-letniego terminu.

Strona pozwana stwierdziła, iż roszczenie powodów pozostaje niezasadne i nieudowodnione, bowiem strona powodowa nie załączyła do pozwu szczegółowych wyliczeń swego roszczenia, prezentując jedynie algorytm oraz wynik wyliczenia, co uniemożliwia odniesienie się do wyliczeń przez pozwanego na tym etapie postępowania i zweryfikowanie ich poprawności pod względem rachunkowym. Pozwany zakwestionował zatem taki sposób wyliczenia roszczenia powodów.

Podniesiono, iż powodowie dokonali wyboru oferty kredytu złotowego waloryzowanego kursem CHF mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym kredytem oraz tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat kredytu i wzrost całego zadłużenia. Zaznaczono przy tym, że powodowie zostali poinformowani o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej i na czym to ryzyko polegało. Ponadto wskazano, iż powodowie mieli już doświadczenie w korzystaniu z produktów hipotecznych u pozwanego. Podkreślono też, że powodowie finalnie wynegocjowali niższą marżę w wysokości 1,05 %, podczas gdy początkowo oferowano im marżę na poziomie 1,2 %.

Strona pozwana zwróciła uwagę, że w lipcu 2009 r. pozwany wobec treści Rekomendacji S II wprowadził zmianę do regulaminu kredytowania umożliwiając tym samym kredytobiorcom spłatę kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji, co wyeliminowałoby konieczność korzystania przez powodów z tabel kursowych pozwanego, na co powodowie jednak się nie zdecydowali. Świadczy to w ocenie strony pozwanej o tym, iż argumentacja pozwu odwołująca się do dowolnego i nierynkowego kształtowania kursów walut powoływana jest przez powodów jedynie na potrzeby tego postępowania. To samo dotyczy twierdzenia powodów, że nie zostali poinformowani o ryzyku kursowym, podczas gdy co innego wynika z szeregu złożonych przez nich oświadczeń, w tym na etapie ubiegania się przez nich o kredyt.

Zdaniem strony pozwanej konstrukcja kredytu waloryzowanego nie może być uznana za sprzeczną z art. 69 Prawa bankowego, gdyż przepis ten wprost taki rodzaj kredytu przewiduje. Wskazano, iż nie sposób jest mówić o sprzeczności kredytu waloryzowanego z zasadą swobody umów, w sytuacji, gdy ustawodawca wielokrotnie wprost odwołuje się do tego rodzaju kredytu; nadto poza Prawem bankowym o kredycie waloryzowanym jest mowa również w art. 22 pkt 5-10 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim.

Ponadto strona pozwana wskazała, iż chybiony jest argument powodów odnośnie tego, że z uwagi na brzmienie spornych klauzul konsument pozostaje w dużym stopniu niepewności co do wysokości swego zobowiązania i co do granic ponoszonego ryzyka kursowego. Podniesiono, że immanentną cechą kredytu o zmiennym oprocentowaniu, wyrażonym w walucie obcej, jest niepewność co do jego ostatecznego kosztu i jest to ryzyko, które każdy konsument świadomie akceptował licząc na to, że koszty takiego kredytu mogą być niższe niż koszty kredytu wyrażonego w walucie polskiej.

Strona pozwana nie podzieliła twierdzeń strony powodowej odnośnie nieprawidłowego wykonywania umowy kredytowej w zakresie naliczania odsetek. W ocenie pozwanego postanowienia zawartej przez strony umowy w sposób precyzyjny regulują przesłanki i zmiany oprocentowania oraz składowe jego zmiany.

Zdaniem strony pozwanej w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki określone w art. 411 pkt 1 k.c. znoszące wyłączenie możliwości dochodzenia zwrotu świadczenia określonego w art. 410 § 2 k.c. Powodowie znali bowiem treść zawartej umowy, która to treść w zakresie klauzul waloryzacyjnych nie ulegała zmianie od samego początku, a nadto również w dniu jej zawarcia obowiązywały przepisy regulujące klauzule niedozwolone w obrocie z konsumentami. Dodatkowo w ocenie pozwanego spełnienie przez powodów świadczenia nie nastąpiło pod wpływem przymusu, nie jest także okolicznością uzasadniającą przyjęcie przymusowego położenia powodów fakt poddania się przez nich w umowie egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego.

Strona pozwana podkreśliła, że wbrew twierdzeniom powodów, niekorzystne dla powodów zmiany kursowe nie prowadzą do zwiększonego zysku banku. Strona pozwana zaprzeczyła jednocześnie, aby świadczenie powodów tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych od udzielonego przez pozwanego banku kredytu stanowiły świadczenie w całości lub w części nienależne oraz aby pozwany pobierał od powodów zawyżone raty kredytu i aby ustalał dowolnie kurs franka szwajcarskiego. Pozwany zaprzeczył też, jakoby wynagrodzenie banku z tytułu udzielonego kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej było zawyżone czy niezgodne z przepisami prawa lub dobrymi obyczajami. Podkreślano, iż osłabienie waluty polskiej wobec CHF jest wynikiem działań leżących poza sferą możliwości banków udzielających kredytów waloryzowanych do CHF.

Strona pozwana zakwestionowała również, aby postanowienie przedmiotowej umowy kredytowej zawarte w § 3 ust. 3 a dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego miało charakter abuzywny. Przyznano, iż wprawdzie kredytobiorcy nie mieli rzeczywistego wpływu na treść ww. postanowienia, jednakże z punktu widzenia okoliczności zawierania umowy, jak i przyczyn, z których takowe znalazło się w umowie, nie sposób przyjąć, aby zasadny był zarzut naruszenia dobrych obyczajów czy dopuszczenia się rażącego naruszenia interesów konsumenta, zważywszy, że jednym z celów wprowadzenia do umowy takowego rozwiązania jest m. in. zapewnienie kredytobiorcy możliwości uzyskania kredytowania, ale i kształtowania warunków umownych, głównie co do rodzaju zabezpieczeń kredytu, zakresu kredytowania i przeznaczenia środków uzyskanych z kredytu. Nadto strona pozwana powołała się na argument, iż sam ustawodawca zakazał udzielania kredytów podmiotom niedającym gwarancji ich wypłacalności (art. 70 Prawa bankowego), więc banki mają publicznoprawny obowiązek żądania odpowiedniego zabezpieczenia ich wierzytelności, (odpowiedź na pozew - k. 140-233v)

Strona powodowa w całości podtrzymała swe stanowisko w piśmie z dnia 26 lipca 2019 r. wskazując, iż powodowie zarzut nieważności przedmiotowej umowy kredytowej wywodzą zarówno z jej sprzeczności z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, konsekwencji zawarcia w niej niedozwolonych zapisów umownych, jak i sprzeczności klauzuli waloryzacyjnej z naturą stosunku prawnego, naruszenia przez pozwanego zasady ekwiwalentności świadczeń oraz naruszenia wyrażonych w art. 58 § 2 k.c. zasad współżycia społecznego, a co za tym idzie, jej całkowitej sprzeczności z naturą stosunku prawnego. Odnosząc się zaś do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń powodów, wskazano, iż zarzut ten okazał się nietrafny, gdyż żądanie zapłaty wystosowane w pozwie jest oparte na przepisach o nienależnym świadczeniu (art. 410 § 1 i 2 k.c.), które jest ujęte jako szczególny przypadek bezpodstawnego wzbogacenia. Natomiast przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim ma nastąpić wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. W tym stanie rzeczy, zdaniem strony powodowej, za

uzasadniony należy uznać pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. (replika na odpowiedź na pozew - k. 540-594)

Powodowie w piśmie wniesionym dnia 18 czerwca 2020 r. **dokonali modyfikacji powództwa** w ten sposób, że wniesli o:

- 1) ustalenie, że umowa kredytu z dnia 1 lipca 2008 r. jest nieważna,
- 2) zasądzenie od pozwanego solidarnie kwoty 217.055,02 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu,
- 3) ewentualnie o zasądzenie od pozwanego solidarnie kwoty 90.167,60 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie z tytułu nienależnego świadczenia w związku z bezskutecznością niektórych postanowień umownych zawartych w umowie kredytu,
- 4) o ustalenie, że postanowienia umowne zawarte w par. 1 ust. 3 A oraz par. 10 ust. 4, par. 12 ust. 5, par. 15 ust. 4 umowy kredytu z dnia 1 lipca 2008 r. oraz postanowienia par. 23 ust. 2 i 3, par. 1 ust. 2, par. 26 ust. 2 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) do łączącej w/w umowy kredytu dotyczące mechanizmu indeksacji stanowią niedozwolone klauzule w rozumieniu art. 385 (1) kc i nie wiążą powodów.

Ponadto powodowie oświadczyli, że w pozostałym zakresie cofają pozew bez zrzeczenia się roszczenia (k. 751 – 764).

Pozwany w piśmie z dnia 13 września 2020 r. oświadczył, że nie wyraża zgody na w/w cofnięcie pozwu i wniósł o oddalenie powództwa w zakresie w jakim powodowie dokonali jego rozszerzenia (k. 792).

Powodowie w piśmie z dnia 12 października 2020 r. podtrzymali stanowisko, że w zakresie w jakim dokonali cofnięcia pozwu nie zrzekają się roszczenia (k. 829).

Strony podtrzymały stanowiska na rozprawie w dniu 18 grudnia 2020 roku.

Na podstawie przedstawionego w sprawie materiału dowodowego **Sąd dokonał następujących ustaleń faktycznych:**

W dniu 1 lipca 2008 r. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. a T. W. (2) oraz E. W.. (umowa o kredyt hipoteczny - k. 27-35)

Podstawą zawarcia umowy był wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 9 czerwca 2008 roku. We wniosku wskazana została kwota 310.000,00 zł jako kwota kredytu i CHF jako waluta kredytu, (wniosek kredytowy - k. 255-258, informacja - k. 259, oświadczenie - k. 260, potwierdzenie przyjęcia wniosku kredytowego do analizy - k. 263-264)

Powód T. W. (1) w czasie wnioskowania o kredyt i zawierania umowy kredytowej prowadził działalność gospodarczą pod nazwą „Przedsiębiorstwo Usługowe - Instalacje elektryczne W. T.”, (zaświadczenia - k. 261-262)

W dniu zawarcia umowy kredytowej powodowie podpisali oświadczenie, w którym potwierdzili, iż:

- pracownik banku udzielającego kredytu przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w złotych polskich,

- powodowie po zapoznaniu się z ofertą kredytu w złotych polskich zdecydowali się na dokonanie wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej, mając przy tym pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia,

- zostali poinformowani przez pracownika banku udzielającego kredytu o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającego na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania,
- są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych z wybranym przez siebie produktem kredytowym,
- pracownik banku udzielającego kredytu poinformował ich o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. (oświadczenie - k. 267)

Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 314.340,00 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF. (§ 1 ust 2 i 3 umowy, decyzja kredytowa - k. 265-266)

Kredyt został uruchomiony jednorazowo w całości, tj. w kwocie 314.340,00 zł. (wniosek o wypłatę kredytu - k. 275-275v)

Kredyt zaciągnięty został w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych powodów - sfinansowania zakupu na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) zlokalizowanego w L. przy ul. (...), refinansowanie poniesionych nakładów własnych oraz pokrycie kosztów związanych z ubezpieczeniem spłat rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku. (§ 1 ust, 1 umowy, akt notarialny - k. 273-274, zeznania powodów - k. 718 v. i 719)

Przedmiotowa umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy, w tym dotyczące mechanizmu waloryzacji, nie były indywidualnie uzgadniane między stronami, nie było takiej możliwości, (zeznania powoda T. W. (1) - k. 7180-719, zeznania powódki E. W. - k. 719)

Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 24 czerwca 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 154.969,43 CHF; ww. kwota miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku, a wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od ww. podanej kwoty. (§ 1 ust SA umowy) Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, tj. od dnia 1 lipca 2008 r. do dnia 1 lipca 2038 r. (§ 1 ust 4 umowy)

Kredytobiorcy zobowiązali się spłacać kredyt w miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych płatnych do 1 dnia każdego miesiąca. (§ 1 ust. 5 i 6 umowy) Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej wynosiła 3,83 %. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt z dnia 29 maja 2008 r. wynosząca 2,78 % powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku wynoszącą 1,05 %. (§ 1 ust. 8i§ 9 ust. 1 i 2 umowy, zaświadczenie o wysokości oprocentowania -k. 52)

Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu wydania decyzji kredytowej przez bank wynosiło 8,73 %. (§ 1 ust 9 umowy) Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono:

a) hipotekę kaucyjną wpisaną na pierwszym miejscu do kwoty 471.510,00 zł ustanowioną na spółdzielczym własnościowym prawie do nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny położony w L. przy ul. (...) o wartości 350.000,00 zł, wpisanej do księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych w Sądzie Rejonowym w Lublinie;

b) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia; w przypadku, gdyby z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiła całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenia miało podlegać automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy licząc od miesiąca, w

którym nastąpiła wypłata kredytu; kredytobiorcy upoważnili bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50 % kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 1.201,90 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 umowy bez odrębnej decyzji;

c) przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia spłaty rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku dokonany na warunkach określonych w oświadczeniu o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia zawartych we wniosku kredytowym. (§ 3 umowy, polisa ubezpieczenia niskiego wkładu własnego - k. 293-303, aneks nr (...) do polisy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego - k. 280-292v)

Kredytobiorcy w zakresie roszczeń banku wynikających z umowy kredytowej dobrowolnie poddali się na rzecz banku egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do wysokości 628.680,00 zł obejmującej kwotę długu wraz z odsetkami oraz koszty sądowe i wszelkie inne koszty i wydatki niezbędne do celowego dochodzenia praw banku. (§ 4 ust. 1 i §22 ust 1 i 2 umowy)

Kredyt miał być wypłacony w następujących częściach:

- w kwocie 300.000,00 zł zgodnie z aktem notarialnym umowy sprzedaży;
- w kwocie 10.000,00 zł zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy tytułem refinansowania poniesionych nakładów własnych;

- w kwocie 4.340,00 zł zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy tytułem pokrycia kosztów związanych z ubezpieczeniem spłat rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku. (§ 5 ust. 1 umowy)

Kredyt miał być spłacany na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania umowy kredytowej, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku bankowego określonego przez kredytobiorców w umowie w celu obciążenia tego rachunku tytułem spłaty kredytu. (§ 6 ust. 1 i 3 umowy)

Bank co miesiąc dokonywał porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokonywał zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej LIBOR 3M o co najmniej 0,10 punktu procentowego, najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej. W przypadku zmiany stawki bazowej LIBOR 3M o co najmniej 0,10 punktu procentowego bank miał sporządzać i wysyłać harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu miała być dostępna w sieci placówek banku, za pośrednictwem multilinii, na stronie internetowej banku, a także miała być przesłana kredytobiorcom pocztą elektroniczną e-mail. (§ 9 ust 3, 4, 5 i 6 umowy)

Powodowie jako kredytobiorcy zobowiązali się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część i był doręczany kredytobiorcom listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF. (§10 ust 1 i 2 umowy, harmonogram spłat kredytu - k. 53-61)

Raty kapitałowo-odsetkowe kredytu spłacane były w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. (§ 10 ust. 4 umowy)

Bank pobierał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu. W przypadku wcześniejszej spłaty bank miał pobierać odsetki za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę kredytu. Odsetki naliczane były w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu. (§ 10 ust 6 i 7 umowy)

W przypadku wcześniejszej spłaty całości kredytu lub raty kapitałowo- odsetkowej, a także spłaty przekraczającej wysokość raty kwota spłaty miała być przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień godzinę spłaty. (§12 ust. 5 umowy)

Integralną część umowy kredytowej stanowił „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych - (...) (dalej zwany jako: regulamin ~ k. 36- 44), a kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy zapoznali się z jego treścią i uznali jego wiążący charakter, (§ 25 ust. 1 umowy)

Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w banku oraz z zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i że je w pełni akceptują. Kredytobiorcy oświadczyli ponadto, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że je w pełni akceptują, oraz że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. (§29 ust. 1 i 2 umowy)

Zgodnie z § 1 ust. 2 regulaminu do umowy kredytowej bank udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymiennalnych: USD / EUR / CHF / GBP / SEK według tabeli kursowej (...) Banku S.A.

Zgodnie z § 23 ust. 2 regulaminu do umowy kredytowej wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty była określona w tej walucie, natomiast jej spłata była dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.

Zgodnie z § 23 ust. 3 regulaminu do umowy kredytowej wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych miała ulegać comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty,

W myśl § 33 ust. 1 regulaminu do umowy kredytowej w trakcie okresu kredytowania kredytobiorca mógł poprzez złożenie pisemnego wniosku w dowolnym czasie i dowolną ilość razy zmienić walutę będącą podstawą waloryzowania kredytu. Zgodnie z § 35 ust. 1 regulaminu do umowy kredytowej przewalutowanie kredytu waloryzowanego na złoty miało się odbywać po kursie sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu według tabeli kursowej (...) Banku S.A., zaś zgodnie z § 35 ust. 2 regulaminu do umowy kredytowej przewalutowanie kredytu złotowego na waloryzowany miało się odbywać po kursie kupna waluty, według której kredyt miał być waloryzowany z tabeli kursowej (...) Banku S.A.

Ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011 r. wprowadziła następujące zmiany w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r.- Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, z późn. zm.): w art. 69 w ust. 2 po pkt 4 dodano pkt 4a w brzmieniu: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo- odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Po ust. 2 dodano ust. 3 w brzmieniu: w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie, W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Artykuł 4 stanowił zaś, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Pismem z dnia 23 lipca 2018 r. pełnomocnik powodów wezwał pozwany bank do zmiany przedmiotowej umowy kredytowej oraz zapłaty z tytułu nienależnie pobranych rat kredytowych w kwocie 100,210,96 zł oraz nadpłaty różnic kursowych (spreadów) w kwocie 6.421,81 zł. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 14 sierpnia 2018 r. Pismem z dnia 5 września 2018 r. pozwany bank odmówił, wskazując, iż nie zgadza się z twierdzeniem o abuzywności postanowień zawartych w przedmiotowej umowie kredytowej, (pismo powodów z dnia 23.07.2018 r. - k. 63-65v, potwierdzenie nadania - k. 66, odpowiedź banku z dnia 05.09.2018 r. - k. 67-70)

W okresie od dnia 1 lipca 2008 r. do dnia 1 marca 2018 r. powodowie tytułem spłaty rat kredytowych uiścili na rzecz kredytodawcy łącznie kwotę 213.642,06 zł. (opinia biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości K. J. - k. 732-736).

W okresie od dnia 1 lipca 2008 r. do dnia 1 marca 2018 r. wysokość zobowiązania kredytobiorców wobec kredytodawcy obliczona z pominięciem mechanizmu waloryzacji wynosiła kwotę 123.508,56 zł (opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości K. J. - k. 779)

Powodowie tytułem świadczeń dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego uiścili łączną kwotę w wysokości 1.803,70 zł, tj. w dniu 8 lipca 2008 r. kwotę w wysokości 1.201,90 zł oraz w dniu 1 sierpnia 2011 r, kwotę w wysokości 601,80 zł. (aneks nr (...) z dnia 25.02.2009 r. do polisy ubezpieczeniowej - k. 280-292v, polisa ubezpieczeniowa z dnia 25.08.2011 r. -k. 293-303)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o: umowę kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 01.07.2008 r. (k. 27-35), regulamin do ww. umowy (k. 36-44), wniosek kredytowy (k. 255-258), decyzję kredytową (k. 265- 266), wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 63-66), pismo banku (k. 67-70), aneks nr (...) z dnia 25.02.2009 r. do polisy ubezpieczeniowej (k. 280-292v), polisę ubezpieczeniową z dnia 25.08.2011 r. (k. 293-303), zeznania powoda T. W. (1) (k. 718v-719), zeznania powódki E. W. (k. 719) oraz opinię biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości K. J. (k. 732-736, 779).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności przedstawionych w sprawie dokumentów z rzeczywistym stanem rzeczy, dlatego też uznał je za wiarygodne źródło dowodowe.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda T. W. (1), albowiem są logiczne i spójne. Tak samo i z tych samych względów Sąd ocenił zeznania powódki E. W..

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości K. J. została sporządzona w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonujący, w oparciu o wiedzę fachową. Powołany biegły sądowy to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Sposób badań zaprezentowany przez biegłego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych. Przedmiotowa opinia jest jasna i logiczna. Z tego względu Sąd przyjął ww. opinię za bezstronny i wiarygodny dowód w sprawie.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. D. na okoliczność konstrukcji oprocentowania kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty CHF udzielonego powodom w stosunku do oprocentowania kredytu Złotowego, umożliwienia kredytobiorcom dokonywania spłaty kredytów waloryzowanych kursem waluty bezpośrednio w walucie, oferowania przez bank w 2008 r, kredytów Złotowych i waloryzowanych kursem waluty obcej, sposobu funkcjonowania i rozliczania przez bank kredytu waloryzowanego jako odniesionego do waluty obcej, przyczyn i sposobu, w jaki kwota kredytu przeliczana jest na walutę waloryzacji, sposobu finansowania kredytu powodów i innych kredytów tej kategorii z tego samego portfela kredytowego przez bank, przyczyn powodujących, iż kurs waluty wpływał na funkcjonowanie kredytów na etapie ich uruchomienia i spłaty, różnic w wysokości oprocentowania kredytów w złotych i waloryzowanych kursami walut obcych i przyczyn ich występowania,

procedur obowiązujących w banku w zakresie informowania kredytobiorców o ryzyku kursowym i zasadach zmiany oprocentowania kredytów, wpływu zdarzeń na rynkach finansowych w latach 2007-2009 na wysokość rat kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej (w tym kredytu powodów), sposobu ustalania zdolności kredytowej, różnic pomiędzy ustalaniem zdolności kredytowej dla kredytów złotych bez mechanizmu waloryzacji i z mechanizmem waloryzacji, gdyż w ocenie Sądu były to okoliczności niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (protokół rozprawy z dnia 02.12.2019 r. - k. 718). Wynika to z oceny prawnej roszczeń powodów dokonanej przez Sąd, a przedstawionej poniżej.

Z tych samych względów Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań stron ponad okoliczności faktyczne wskazane w postanowieniu dowodowym Sądu dopuszczającym ten dowód (k.718~718v), ograniczając przeprowadzenie tego dowodu do przesłuchania powodów na okoliczność ustalenia celu zawarcia przedmiotowej umowy kredytowej oraz informacji przekazanych powodom przed zawarciem tejże umowy/ ustalenia/ czy istniała możliwość negocjowania jej postanowień/ w szczególności w zakresie mechanizmu waloryzacji.

Z tych samych względów Sąd pominął wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego zawarty w piśmie z dnia 23 grudnia 2019 r. (k. 817, k. 836) oraz wniosek strony pozwanej o zobowiązanie powodów do złożenia dokumentu zawarty w pkt 4 pisma z dnia 23 grudnia 2019 r. (k. 817 v., k. 836).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W pierwszym rzędzie należy podnieść, że powodowie dochodzili w niniejszej sprawie następujących roszczeń:

- 1) jako roszczenia głównego: kwoty w wysokości 213.642,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości określonej w art. 481 § 1 i 2 k.c. liczonymi od dnia 5 września 2018 r. do dnia zapłaty na podstawie całkowicie nieważnej umowy kredytowej nr (...) z dnia 1 lipca 2008 r, oraz kwoty 1.803,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości określonej w art. 481 § 1 i 2 k.c. liczonymi od dnia wyrokowania do dnia zapłaty z tytułu nienależnie pobranych przez bank świadczeń na podstawie bezskutecznych postanowień dotyczących ubezpieczenia (...);
- 2) jako roszczenia głównego: o ustalenie, że umowa kredytu z dnia 1 lipca 2008 r. jest nieważna,
- 3) jako roszczenia ewentualnego: kwoty 95.574,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości określonej w art. 481 § 1 i 2 k.c. liczonymi od dnia 5 września 2018 r. do dnia zapłaty z tytułu kwot pobranych przez pozwanego na podstawie bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych zawartych w umowie kredytowej oraz kwoty 1,803,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości określonej w art 481 § 1 i 2 k.c. liczonymi od dnia wyrokowania do dnia zapłaty z tytułu nienależnie pobranych przez bank świadczeń na podstawie bezskutecznych postanowień dotyczących ubezpieczenia (...),
- 4) jako roszczenia ewentualnego: o ustalenie, że postanowienia umowne zawarte w par. 1 ust. 3 A oraz par. 10 ust. 4, par. 12 ust. 5, par. 15 ust. 4 umowy kredytu z dnia 1 lipca 2008 r. oraz postanowienia par. 23 ust. 2 i 3, par. 1 ust. 2, par. 26 ust. 2 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) do łączącej w/w umowy kredytu dotyczące mechanizmu indeksacji stanowią niedozwolone klauzule w rozumieniu art. 385 (1) kc i nie wiążą powodów.

Należy podnieść, że dokonane przez powodów częściowe cofnięcie pozwu okazało się bezskuteczne, albowiem powodowie dokonali go bez zrzeczenia się roszczenia, a pozwany nie wyraził na powyższe zgody.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części w zakresie roszczenia ewentualnego opartego na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych klauzul umownych prowadzącej do stanu uiszczenia przez powodów jako kredytobiorców na rzecz pozwanego banku jako kredytodawcy kwoty wyższej niż kwota należna z tytułu przedmiotowej umowy kredytu, tj.

na uwzględnienie co do kwoty 85.749,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 5 września 2018 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń powodów w części nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w okresie objętym żądaniem pozwu tj. za okres od dnia 1 lipca 2008 r. do dnia 1 marca 2018 r. (k. 20 v., 45 - 50) na podstawie abuzywnych postanowień umowy kredytu z dnia 1 lipca 2008 r. nr (...) dotyczących zawartej w niej klauzuli waloryzacyjnej, a także na uwzględnienie co do kwoty 601,80 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wyrokowania do dnia zapłaty, a także na uwzględnienie co do roszczenia o ustalenie, że niektóre postanowienia umowne dotyczące mechanizmu waloryzacji stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385 (1) kc i nie wiążą powodów.

Dokonując analizy sprawy Sąd doszedł do następujących wniosków:

- 1) **przedmiotowa umowa kredytu jest ważną czynnością prawną,**
- 1) **kredyt hipoteczny udzielony na podstawie tej umowy był kredytem złotowym, a jedynie waloryzowanym do waluty obcej - franka szwajcarskiego,**
- 2) **postanowienia umowne w zakresie mechanizmu waloryzacji są bezskuteczne i nie wiążą kredytobiorców, a w konsekwencji wysokość zobowiązania kredytobiorców wobec kredytodawcy powinna zostać obliczona z pominięciem klauzul waloryzacyjnych,**
- 3) **zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszony przez pozwanego jest w części zarzutem uzasadnionym.**

Do powyższych wniosków doprowadziły Sąd następujące rozważania:

Podstawową kwestią wymagającą na wstępie wyjaśnienia jest charakter prawny umowy zawartej między stronami.

Kredyt złotówkowy jest to kredyt udzielany w walucie polskiej, w którym kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo-odsetkowych również w walucie polskiej, zwracając bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału) wraz z odsetkami oraz ewentualnie innymi opłatami i prowizjami.

Kredyt waloryzowany (indeksowany, denominowany) kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty)/ która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo- odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). (Analiza prawna wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami Raport Rzecznika Finansowego, W., czerwiec 2016r.)

Zgodnie z § 1 ust. 2 i 3 w zw. z § 7 ust. 1 umowy kredytowej bank udzielił kredytobiorcom, na ich wniosek, kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A. w wysokości 314.340,00 zł. Kwota kredytu wyrażona w CHF była określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

Zgodnie z § 1 ust. 8 umowy kredytowej kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 3,83 % w stosunku rocznym. Kredytobiorcy ponosili zaś ryzyko zmian stóp procentowych, co oznaczało, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo- odsetkowej.

Kredytobiorcy podpisując przedmiotową umowę kredytową i stanowiącą jej integralną część załączniki, oświadczyli, iż są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

Kredyt powodów został im wypłacony w złotych polskich, w tej samej walucie odbywała się też jego spłata. Sama kwota kredytu została w umowie określona w złotych polskich - 314.340,00 zł. Raty kredytu podlegające spłacie wyrażone zostały w walucie obcej.

Zgodnie z § 10 ust. 1 i 2 umowy kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat stanowiącym załącznik nr 1 do umowy oraz będącym jej integralną częścią. Harmonogram spłat był sporządzany w CHF. Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane były w złotych polskich po uprzednim przeliczeniu ich według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

Zdaniem Sądu z powyższego bezsprzecznie wynika, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (waloryzowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (waloryzowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. W istocie przedmiotowy kredyt został zatem udzielony powodom w złotych polskich, a był jedynie waloryzowany kursem waluty obcej.

Należy zauważyć, że również i w ocenie organów nadzorczych nad rynkiem finansowym nie ulegało wątpliwości, że kredyty waloryzowane, indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011 r. wyrażonego w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym. Bank albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej).”(stanowisko Narodowego Banku Polskiego z 6 lipca 2011 r.)

W dacie zawarcia umowy kredytu legalna definicja pojęcia całkowitego kosztu kredytu zawarta była w art 7 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2001, nr 100, poz. 1081), która to ustawa w art 4 ust. 2 pkt 6 nakładała na kredytodawców obowiązek wskazywania w umowach kredytu wysokości całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Jednocześnie jednak, przepisy przedmiotowej ustawy, zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 1 pkt 1, nie znajdowały zastosowania do zawieranych z konsumentami umów kredytu na kwotę przekraczającą 80.000,00 zł albo równowartość tej kwoty w innej walucie niż waluta polska, W konsekwencji, zważywszy na fakt, że na podstawie umowy kredytu powodom udzielony został kredyt w wysokości przekraczającej znacznie kwotę 80.000,00 zł, przepisy ww. ustawy, w tym jej art. 4 ust, 2 pkt 6 obligujący do określenia w umowie kredytu całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, nie znajdowały zastosowania w odniesieniu do umowy kredytu zawartej między stronami niniejszej sprawy.

W myśl art. 7 ust. 1 obowiązującej wówczas ustawy o kredycie konsumenckim, całkowity koszt kredytu oznacza wszystkie koszty wraz z odsetkami i innymi opłatami i prowizjami, które konsument jest zobowiązany zapłacić za kredyt, z wyjątkiem kosztów:

1) które ponosi konsument w związku z niewykonaniem swoich zobowiązań wynikających z umowy o kredyt konsumencki,

- 1) które w związku z nabyciem rzeczy lub usługi ponosi konsument, niezależnie od tego, czy nabycie następuje z wykorzystaniem kredytu,
 - 2) prowadzenia rachunku, z którego realizowane są spłaty, oraz kosztów przelewów i wpłat na ten rachunek, chyba że konsument nie ma prawa wyboru podmiotu prowadzącego rachunek, a koszty te przekraczają koszty dla rachunków oszczędnościowych stosowane przez podmiot prowadzący rachunek,
 - 3) ustanowienia, zmiany oraz związanych z wygaśnięciem zabezpieczeń i ubezpieczenia, z wyjątkiem kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu - wraz z oprocentowaniem i pozostałymi kosztami - na wypadek śmierci/ inwalidztwa/ choroby lub bezrobocia konsumenta/
- 1) wynikających ze zmiany kursów walut.

Spread jest różnicą pomiędzy ceną, za jaką dane dobro jest nabywane, a ceną jego sprzedaży. Różnica ta stanowi zysk podmiotu, który obraca dany dobrem. W przypadku wykonywania umów kredytu denominowanego do waluty obcej tzw. spread oznacza różnicę pomiędzy stosowanym przez bank kursem sprzedaży waluty obcej (wykorzystywanym do przeliczania kwoty kredytu) a kursem skupu (wykorzystywanym dla przeliczania raty kredytu na złotówki).

Ponieważ na dzień sporządzenia umowy kredytu strony nie znały przyszłego kursu waluty frank szwajcarski, oczywistą rzeczą jest, że bank nie mógł podać w umowach kredytu kosztu spreadu walutowego uwzględniając tę wartość w całkowitym koszcie kredytu. Stanowiła więc ona koszt, który nie był znany kredytodawcy, zatem nie można było z góry ustalić jej wysokości.

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym.

Dokonując analizy niniejszej sprawy Sąd rozważał w pierwszym rzędzie, czy przedmiotowa umowa kredytowa jest ważną czynnością prawną. Sąd doszedł do wniosku, że kontrakt ten nie może być uznany za nieważny. W konsekwencji wszystkie roszczenia o zapłatę i o ustalenie oparte na twierdzeniu o nieważności należało uznać za nieuzasadnione.

Nieważność przedmiotowej umowy powodowie wywodzili z naruszenia art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe oraz art. 358¹ § 5 k.c. oraz z naruszenia zasady określoności świadczenia i niezgodnienia istotnych przedmiotowo elementów umowy. Za sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe i art. 358¹ § 5 k.c. powodowie uznali zapisy umowne dopuszczające waloryzację kwoty udzielonego kredytu i w związku z tym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c. Ponieważ postanowienia waloryzujące zdaniem powodów były postanowieniami, bez których umowa nie zostałaby w ogóle zawarta w takim kształcie, należy, jak podnosili

powodowie, zgodnie z art. 58 § 3 k.c. stwierdzić, że nieważnością dotknięta jest cała umowa.

Z powyższym stanowiskiem powodów nie sposób się zgodzić. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości dopuszczalność co do zasady konstrukcji kredytu waloryzowanego z perspektywy art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. W tym zakresie Sąd rozpoznający niniejszy spór podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, w którym Sąd ten stwierdził, że „umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 Prawa bankowego). Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że - używając syntetycznej formuły - bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych. Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi - jak określił ją pozwany Bank - "umowę kredytu indeksowanego". Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie

następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Tak ujęta umowa kredytu waloryzowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególnie sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

W zakresie umowy kredytu waloryzowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku denominacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., ICSK1049/14, LEX nr 2008735).

Zwrócić należy także uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. ustawy antyspreadowej (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011 r., zgodnie z którym „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki". Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że co do zasady zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. ustawy dopuszczalne. Również na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów indeksowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia." (wyrok Sądu Najwyższego 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827).

Zdaniem Sądu z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów waloryzowanych kursem waluty innej niż waluta polska i takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu. Podsumowując, tak ujęta umowa kredytu waloryzowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zgodnie z art. 358¹ § 2 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W opinii Sądu nie budzi wątpliwości, że stosowanym miernikiem wartości mogą być także waluty obce (klauzule walutowe). Istotą takich klauzul stanowi odniesienie wartości świadczenia pieniężnego (z momentu zawarcia umowy) wyrażonego w pieniądzu polskim do innej waluty, a następnie ustalenie wielkości świadczenia w pieniądzu polskim według jego kursu do tej waluty z momentu wykonania zobowiązania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25.03.2011 r. (IV CSK 377/10, Legalis nr 385427), ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.). Modyfikacja taka dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności na złote.

W ocenie Sądu za bezpodstawny i chybiony należy więc uznać pogląd, że postanowienia umowy odnoszące się do waloryzacji są niezgodne z art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe, gdyż artykuł ten wskazuje jedynie, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawarte w umowie kredytu. Niezasadny jest też pogląd, iż nie ma przepisów szczególnych, które pozwoliłyby pozwanemu na zamieszczenie klauzuli waloryzacyjnej w umowie kredytowej. Przepisami tymi są bowiem art. 358¹ § 2 w zw. z art. 353¹ k.c.

Skoro więc kredyt waloryzowany nie jest sprzeczny z ustawą, to brak jest w świetle art. 56 § 1 k.c. podstaw do uznania za nieważną z tego powodu umowy kredytu.

W ocenie Sądu w umowie została ściśle określona kwota kredytu. Umowa zawiera kwotę kredytu wyrażoną cyframi oraz słownie, wskazana jest także waluta, co jest zgodne z obowiązującymi przepisami. Zdaniem Sądu podpisana przez strony umowa kredytu spełnia wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności spełniają wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli waloryzacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

Zarzut nieokreślenia przez strony świadczenia głównego (wysokości spłaty) jest więc chybiony. Strony zawierając umowę złożyły zgodne oświadczenia woli co do kwoty kredytu. Ustawa Prawo bankowe w art. 69 ust. 2 pkt 2) wskazuje, iż w umowie kredytu należy wskazać „kwotę i walutę kredytu”¹. Elementy te umowa kredytu zawiera.

Sąd w tym miejscu wskazuje również, że nie podziela poglądu, że sporna umowa to nie umowa kredytu, tylko szczególnego rodzaju instrument finansowy, w tym Sąd nie podziela poglądu, że indeksacja (denominacja) to nic innego jak swap walutowo - procentowy, a kredyt waloryzowany to kredyt PLN z wbudowanym CIRS. Zdaniem Sądu odmienne twierdzenia uznać należy za błędne. Jest to całkowicie zbędne mnożenie bytów, nakierowane na wykreowanie obrazu, jakoby konstrukcja kredytu była skomplikowana, obejmowała elementy niezrozumiałe dla przeciętnego klienta banku. Tworzenie takich konstrukcji jest zdaniem Sądu niecelowe dla analizy prawnej tego przypadku. Kredytobiorca zawierając umowę kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej zawiera umowę kredytową oprocentowaną według ściśle określonej stopy procentowej z zastrzeżeniem, iż odsetki będą naliczane od kwoty wyrażonej w CHF stanowiącej równowartość pożyczonej mu kwoty w złotych. W rzeczywistości jedynym „tożsamym skutkiem” tych transakcji jest to, że zarówno kredytobiorca, jak i strona transakcji CIRS zobowiązana do zapłaty odsetek od waluty obcej wystawia się na ryzyko kursowe, W wypadku kredytu nie jest to jednakże wynikiem wymiany obowiązków zapłaty odsetek, a wynikiem określenia wysokości zobowiązania w walucie obcej. Nie ma tu zatem żadnej potrzeby doszukiwania się na siłę konstrukcji jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Treść stosunku prawnego łączącego bank z kredytobiorcą określa treść zawartej umowy, ewentualnie zgodny zamiar stron, jeżeli umowa go nie odzwierciedlała. Wszelkie próby wywodzenia, wbrew treści umowy kredytu, iż jest to jakakolwiek inna umowa czy wręcz instrument finansowy są zatem skazane na niepowodzenie.

W tym miejscu wskazać także należy, iż kwestia możliwości traktowania kredytu walutowego jako stanowiącego instrument finansowy była poddana pod ocenę Trybunału (UE) pod sygnaturą akt C-312/14 w wyniku pytania prejudycjalnego zadanego przez sąd węgierski w sprawie (...) Bank (...) przeciwko M. L. i M. L.. Stanowisko Trybunału zawarte w wydanym w tej sprawie orzeczeniu z dnia 3 grudnia 2015 r. wiąże sąd w zakresie oceny prawnej i interpretacji prawa europejskiego wykluczając możliwość odmiennego rozstrzygnięcia kwestii będącej przedmiotem orzekania przez Trybunał. Dotyczy to w szczególności odpowiedzi na pytania postawione przez sąd odsyłający, mających dość rozbudowaną treść, lecz sprowadzających się do zapytania: Czy kredyt walutowy przewidujący w swojej konstrukcji wypłatę środków po znanym kursie, a następnie spłatę po kursie przyszłym (nieznanym) jest w istocie „skomplikowanym instrumentem finansowym”? Czy taki instrument finansowy podlega regulacji tzw. dyrektywy MIFID i czy w związku z tym bank był zobowiązany do dokonania czynności wymaganych tą dyrektywą? Czy obojętnie przez bank wymogów dyrektywy MIFID oznacza, że umowa zawarta z klientem jest nieważna?

Trybunał (UE) rozstrzygając w przedmiocie postawionych mu pytań sprowadził poddaną jego ocenie kwestię do udzielenia odpowiedzi na pytanie: „Czy transakcje dokonywane przez instytucję kredytową, polegające na wymianie kwot denominowanych w walucie obcej na walutę krajową, w celu obliczenia kwot kredytu i zwrotu, zgodnie z postanowieniami umowy kredytu dotyczącymi kursów wymiany, mogą zostać zakwalifikowane do „usług inwestycyjnych i działalności inwestycyjnej” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy (...)” (akapit 53 orzeczenia Trybunału).

Odpowiadając na tak postawione pytanie Trybunał stwierdził, iż transakcje wymiany, które są wyłącznie dodatkowe wobec udzielenia i zwrotu kredytu konsumenckiego denominowanego w walucie obcej, to jest ograniczają się do wymiany, na podstawie kursu kupna lub sprzedaży danej waluty obcej, kwot kredytu i rat wyrażonych w tej walucie (waluta rozliczeniowa) na walutę krajową (waluta płatnicza) nie stanowią usług inwestycyjnych ani działalności inwestycyjnej w rozumieniu dyrektywy MIFID I. Trybunał stwierdził w szczególności iż: „Jedyną funkcją takich transakcji jest posłużenie za sposoby wykonania istotnych zobowiązań płatniczych z umowy kredytu, czyli udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Celem tych transakcji nie jest realizacja inwestycji, gdyż konsument zamierza wyłącznie uzyskać fundusze na nabycie dobra konsumpcyjnego lub świadczenie usługi, a nie na przykład zarządzać ryzykiem kursowym czy spekulować kursami wymiany walut obcych.” (Akapit 57 orzeczenia).

Orzeczenie to powinno ostatecznie zamykać wszelkie dyskusje w kwestii dopuszczalności traktowania umów kredytowych jako instrumentów finansowych.

Konstrukcja umowy kredytu łącząca strony, wbrew pojawiającym się opiniom, jest zatem prosta, i nie można doszukiwać się tu jakiegokolwiek „skomplikowanego instrumentu finansowego”.

W związku z powyższymi rozważaniami Sąd uznał, że umowa kredytu zawarta pomiędzy stronami jest ważna i nie narusza art. 58 § 1 i 3 k.c.

Strona powodowa podniosła, że przedmiotowa umowa kredytowa narusza zasady współzycia społecznego, w szczególności poprzez brak ekwiwalentności wymiernej świadczeń oraz asymetryczne ukształtowanie umowy kredytowej i przerzucenie całego ryzyka na powodów, naruszenie dobrych obyczajów oraz zasady lojalności i uczciwości kupieckiej oraz etyki bankowej, a przez to jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c.

W ocenie Sądu sama czynność prawna w postaci umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej zawartej pomiędzy stronami - jako całość - nie jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Odnosząc się do zarzutu strony powodowej co do naruszenia w umowie zasady ekwiwalentności świadczeń, należy zauważyć, że świadczenie kredytobiorcy w postaci zwrotu kapitału kredytu nie jest świadczeniem wzajemnym ze stosunku umowy kredytu. Jak to wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.12.2005 r., sygn. akt: V CK 425/05: „Celem umowy kredytu bankowego jest postawienie środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy, a czyniąc to bank w zamian za określony w umowie zysk z tytułu oprocentowania i prowizji, zgadza się również na ponoszenie określonego ryzyka. (...)”. Wypłata kwoty kredytu przez kredytodawcę i jej zwrot przez kredytobiorcę nie są zatem świadczeniami wzajemnymi wynikającymi z tej umowy i ich ewentualna nieekwiwalentność wynikająca z zastosowania klauzuli waloryzacyjnej pozostaje bez wpływu na ocenę ważności takiej umowy kredytowej. Co więcej, w umowę kredytu bankowego jest co do zasady wpisana niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę (podobnie: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.05.2012r., sygn. akt U CSK 429/11). Nawet w przypadku kredytów zlotowych, niewaloryzowanych kursem waluty obcej, mamy bowiem do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu (które jest przecież powszechnie stosowane), zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonego i wypłaconego kredytu a ostateczną wartością zwracanego przez kredytobiorcę świadczenia, uwzględniając zarówno kwotę nominalną kredytu, jak również odsetki i koszty jego udzielenia, jest wpisana w istotę kredytu. Biorąc pod uwagę, że jedną stroną umowy jest bank, który jako spółka prawa handlowego prowadzi działalność gospodarczą nastawioną na zysk, nie będzie on udzielał kredytów za

darmo, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy kwotą udzielonego kredytu a kwotą zwróconą przez kredytobiorcę z tytułu wykorzystanego kredytu.

W konsekwencji należy przyjąć, że już z ustawowego założenia od samego początku - od podpisania umowy kredytowej - jej strony nie stoją na równej pozycji, gdyż kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, który z udzielania kredytów czerpie zyski. Brak równowagi stron umowy kredytowej w tym zakresie nie jest jednak równoznaczny z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji, tak jak oprocentowanie kredytu, nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Słuszne jest w ocenie Sądu stanowisko, że podnoszenie kwestii naruszenia dobrych obyczajów - zasad współzycia społecznego w kontekście nieważności umowy jest chybione. Okoliczność taka ma bowiem znaczenie jedynie dla oceny abuzywności postanowień umownych, tj. na gruncie art. 385¹ k.c. będącego *lex specialis* względem przepisu art. 58 § 2 k.c.

Dokonując rozważań w powyższym zakresie należy podnieść, że klauzula zasad współzycia społecznego określona w art. 58 § 2 k.c. jest odpowiednikiem klauzuli dobrych obyczajów określonej w art. 385 (1) k.c. (np. uchwała SN z 20.12.12 r., III CZP 84/2012, LexisNexis nr 4492043, wyrok SN z 25.02.2010 r., I CSK 384/2009, LexisNexis nr 2380178). W przypadku uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone w rozumieniu art. 385 (1) k.c. należy zatem uznać, że zarazem stanowi ono postanowienie umowne sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, trudno bowiem byłoby uznać, że umowne postanowienie niedozwolone w rozumieniu art. 385 (1) k.c. nie stanowi zarazem czynności prawnej sprzecznej z zasadami współzycia społecznego. Nie oznacza to jednak, że dane postanowienie umowne, co do którego stwierdzono ów niedozwolony charakter, jest nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c., albowiem jest ono jedynie bezskuteczne i jako takie nie wiąże konsumenta. Przepis art. 385 (1) k.c. stanowi bowiem przepis szczególny wobec przepisu art. 58 § 2 k.c., a zatem wyjątkowo sankcja nieważności ustępuje tu przed sankcją bezskuteczności i brakiem związania wzorcem umownym. Przepisy art. 385 (1) ~ 385 (3) k.c. stanowią element szerszego systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień w celu zastrzeżenia klauzul niekorzystnych dla konsumentów (klauzul abuzywnych) i zarazem stanowią rdzeń tego systemu, wprowadzając instrument wzmożonej, względem zasad ogólnych wyrażonych w art. 58 § 2 k.c., art. 353 (1) k.c. i art. 388 k.c. kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę, a także wprowadzają szczególną, odbiegającą od zasad ogólnych sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych. W zakresie ochrony interesów konsumenta przed naruszeniami słuszności kontraktowej stanowią *lex specialis* względem art. 58 § 2 k.c. (por. A. Olejniczak, w: Kodeks cywilny Komentarz, t. 3, Zobowiązania - część ogólna, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, komentarz do art. 385 (1) kc, pkt 1, M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego, t. 5, Prawo zobowiązań - część ogólna, red. E. Łętowska, Warszawa 2013, s. 762, wyrok SN z 21.02.2013 r., I CSK 408/2012 LexisNexis nr 5803519, zob. R. Trzaskowski, Skutki sprzeczności, s. 576 i nast., M. Skory, Klauzule abuzywne, s. 196, M. Bednarek, w: System Prawa Cywilnego, t. 5, 2013, s. 773, M. Safjan, w: Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny, t. I, 2013, kom. do art. 58, M. Pecyna, Kontrola wzorców umownych, s. 161). Należy podkreślić, że przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby do wniosku, że w przypadku uznania postanowienia umownego za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego prowadzącego do ustalenia nieważności takiego postanowienia na podstawie art 58 § 2 k.c., przepisy art. 385 (1) i nast. k.c. w ogóle nie mogłyby znaleźć zastosowania, a zatem byłyby zbyteczne. Takiego sposobu rozumowania nie można zaakceptować, albowiem oznaczałoby to uznanie, że w tym przypadku ustawodawca postąpił nieracjonalnie, do czego brak jest podstaw.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że niedozwolone postanowienia umowne zawarte w przedmiotowej umowie kredytu nie mogą stanowić podstawy do stwierdzenia nieważności tych postanowień lub całej umowy na podstawie art. 58 § 2 i 3 k.c., a jedynie podstawę do uznania ich za bezskuteczne w rozumieniu art. 385¹ k.c., o czym szerzej będzie mowa w dalszej części rozważań przedstawionych przez Sąd.

Tym samym Sąd rozpoznający niniejszy spór nie podzielił odmiennego poglądu wyrażonego w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie do wyroku z dnia 13 grudnia 2018 r. wydanego w sprawie o sygn. akt VI ACa 744/18 (nie publ.), w którym przyjęto, że przepis art. 385 (1) k.c. nie wyklucza zastosowania sankcji nieważności na podstawie art. 58 § 2 k.c. Należy podkreślić, że wskazane w ww. uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego poglądy Sądu Najwyższego (uchwała z 13.01.11 r., III CZP 119/10, OSNCP 2011, nr 9, poz. 95 i wyrok z 20.01.2011 r., ICSK 218/10, MoP 2011, nr 18, s. 99) dotyczą jedynie stwierdzenia, że postanowienie wzorca umownego, które jest sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385 (1) k.c. Sąd Najwyższy w w/w uchwale i wyroku w ogóle nie rozważał relacji pomiędzy przepisem art. 385¹ k.c. a przepisem art. 58 § 2 k.c.

Zdaniem Sądu brak jest więc podstaw do przyjęcia, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważną czynnością prawną, a w konsekwencji, że nie istnieje w sensie prawnym.

W dalszej kolejności należało zbadać roszczenie strony powodowej sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie, czy klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie kredytu stron są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a jeśli tak, to jaki jest skutek uznania ich za abuzywne.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Na wstępie podkreślić należy, że unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Najważniejsze jest jednak to, iż uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29). Regulacja zawarta w art. 385¹ -385³ k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy. W takiej sytuacji należy stwierdzić, iż jakkolwiek po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej pierwszeństwo ma zastosowanie prawa europejskiego w razie, gdy zachodzi sprzeczność pomiędzy przepisami prawa krajowego a prawa unijnego, to jednakże w sytuacji, gdy odpowiednie normy prawa krajowego, tak jak w przypadku wskazanych przepisów art. 385¹ - 385³ k.c., stanowią wyraz dokonanej już implementacji prawa unijnego, stosować należy te właśnie przepisy prawa krajowego. Poza tym sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. Innymi słowy, ustawodawca unijny zakreślił w dyrektywie jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów, pozwalając poszczególnym państwom na poszerzenie ochrony w tym zakresie, nakładając przy tym na sądy krajowe, stwierdzające nieuczciwy charakter warunków umownych, obowiązek wyciągnięcia wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji w celu zapewnienia, by warunek ten nie był wiążący dla konsumenta (por. wyrok ETS z dnia 14 czerwca 2012 r. sygn. C-618), Z możliwości tej niewątpliwie skorzystał polski ustawodawca, stwarzając możliwość uznania klauzuli sprzecznej z dobrymi obyczajami za niewiązącą konsumenta czy też wymieniając w art. 383³ k.c. przykładowe niedozwolone klauzule umowne.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne, tj. zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, tj, wówczas, gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa twierdziła, że abuzywne są następujące postanowienia umowne:

1) § 1 ust. 3A umowy kredytu: „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-06-24 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 154.969,43 CHF, Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie.”;

2. § 10 ust. 4 umowy kredytu: „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.”;

3. § 12 ust. 5 umowy kredytu: „Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.”

Sąd stwierdził, że ww. postanowienia umowne są postanowieniami abuzywnymi.

Powodowie w dacie zawierania spornej umowy kredytu byli konsumentami i w tym charakterze zaciągnęli przedmiotowe zobowiązanie.

Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie są osobami fizycznymi i brak jest podstaw do stwierdzenia, że zawarta przez strony umowa kredytowa pozostaje w związku z jakąkolwiek prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą czy zawodową.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c.

Po pierwsze, postanowienia umowne dotyczące klauzul waloryzacyjnych nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Zatem do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu; „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Poza sporem pozostaje, że powodowie złożyli wniosek do pozwanego o udzielenie im kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej CHF, złożyli go na gotowym formularzu przez niego przedstawionym i nie budzi wątpliwości, że wybór rodzaju kredytu musiał być elementem indywidualnych uzgodnień. Takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umowy. Nie ulega wątpliwości, że powodowie wyrazili zgodę na waloryzację, brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że sposób tej waloryzacji został z nimi indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie

umowy o kredyt zawierający klauzule waloryzacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych klauzul.

Swoboda powodów ograniczała się wyłącznie do wyboru jednej z proponowanych im ofert, które w swojej konstrukcji opierały się na ogólnych schematach i mechanizmach obowiązujących w pozwanym banku w owym czasie. Z punktu widzenia banku powodowie byli traktowani jak zwykli klienci, w związku z czym nie było motywów, aby przyznawać im jakiegokolwiek preferencje czy też uprawnienia prawnokształtujące względem wzorców umownych stosowanych przez bank. Z uwagi na to uznać należy, że powodowie nie mieli żadnego wpływu na treść tych postanowień poza jednoznaczna i prostą aprobatą równą zawarciu umowy lub też negacją wyrażającą się odmową nawiązania stosunku obligacyjnego.

W myśl art. 385¹ g 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Umowa z powodami została zawarta na podstawie wzorca opracowanego i przedstawionego przez pozwanego. W tej sytuacji obowiązuje domniemanie, że zawarte w niej postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem (art. 385¹ § 3 k.c.). Do obowiązków pozwanego w związku z tym należało udowodnienie, że przedmiotowe postanowienie zostało indywidualnie uzgodnione z powodami (art. 6 k.c., art. 385¹ § 4 k.c., por. M. Bednarek, w: „System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań. Część ogólna”, tom 5 pod red. E. Łętowskiej, Wyd. C.H. Beck, 2006r, str. 659). Uznać należało, że obowiązkowi temu w niniejszym procesie pozwany nie podołał.

Zdaniem Sądu brak jest również podstaw do przyjęcia, że klauzula waloryzacyjna określa główne świadczenie umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03). W umowie kredytu - zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego - świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule waloryzacyjne wprowadzają jedynie reżim podwyższenia świadczenia głównego. Chociaż problem waloryzacji rat kredytu i przeliczania należności banku z waluty obcej na polską jest pośrednio powiązany ze spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 426/09). Klauzule waloryzacyjne w umowie powodów nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (essentialia negotii), zatem powinny być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego.

Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., że umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Cel abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorców umownych nie przemawia za szerokim rozumieniem formuły "postanowień określających główne świadczenie stron". W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że klauzule waloryzacyjne sformułowane w postanowieniach umownych wskazane przez powodów nie należą do określonych w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego essentialia negotii umowy kredytu, gdyż nie określają głównego świadczenia kredytobiorcy, stwarzają one jedynie możliwość modyfikacji tego świadczenia. Nie mają one charakteru konstytutywnego dla umowy nazwanej, jaką jest umowa kredytu bankowego, lecz mogą być co najwyżej uznane za postanowienia podmiotowo istotne dla banku (accidentalia negotii).

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie, zgodnie z twierdzeniami strony powodowej, spełniony został wymóg rażącego naruszenia interesów powodów oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umownych odnoszących się do przedmiotowych klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 3851 [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*).

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, opubl. baza prawna LEX Nr 1120219),

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13).

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

W ocenie Sądu abuzywność spornych postanowień umownych zawartych w umowie przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwany bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumentów jakiegokolwiek wpływu bez wątplenia narusza ich interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem spreadu określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powodów spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to prowizja na rzecz banku, której wysokości powodowie nie mogli oszacować, która zależała wyłącznie od banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumentów w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec banku/ przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy kredytu. To powodowało/ że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco naruszały interesy konsumentów.

Należy także zauważyć, że zarówno umowa kredytu, jak i stanowiący jej integralną część Regulamin kredytowania nie określały szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Nie może ulegać zaś wątpliwości, że klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy.

Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z przedmiotowej umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF czy też weryfikować je. Bank przy tym uwzględniał inny kurs CHF przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży).

Pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została w ten sposób równowaga, bowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała pozwanemu bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumentów w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec banku. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Kursy wykorzystywane przez Bank nie są kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Bez znaczenia pozostaje fakt podnoszony przez pozwanego, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o zmiany sytuacji na rynku międzybankowym i że odwoływał się do kursu NBP - skoro jak sam przyznał, doliczał do tego marżę - co oznacza, że sposób regulowania przez niego kursów mógł być de facto dowolny.

Zdaniem Sądu tylko szczegółowe, precyzyjne określenie przez pozwanego zasad wyliczania kursu stosowanego w tabeli umożliwiłoby uznanie klauzuli za prawidłowe.

Zgodnie z § 10 ust. 4 umowy raty kapitałowo-odsetkowe spłacane były w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50,

Zgodnie z § 1 ust. 3 regulaminu kredyt hipoteczny waloryzowany udzielany był w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą.

Zgodnie z § 23 ust. 2 Regulaminu wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty obcej określana była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana była w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.

Zgodnie z § 23 ust. 3 Regulaminu wysokość rat odsetkowych i kapitałowo- odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.

Jednak wbrew twierdzeniom pozwanego, tak sformułowane postanowienia nie wskazują określenia kursu wymiany walut w sposób jednoznaczny i wystarczająco precyzyjny. Określenie, że tabela jest sporządzana na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym nie oznacza, jak podaje pozwany, że kurs ten był równy kursowi walut obowiązującym na rynku pieniężnym - on był tylko na jego podstawie ustalany, nie wskazano, o ile może być on niższy lub wyższy od kursu z rynku międzybankowego, nie było żadnego Ograniczenia, a zatem mógł być on wyższy zarówno o 0,1 %, jak i 10%, na pewno zaś nie był mu równy, co w ocenie Sądu bezsprzecznie, świadczy o nieprecyzyjności powyższych zapisów.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażąco sposób narusza interes konsumenta. Oczywistym dla Sądu jest fakt, że konsument zawierając umowę kredytu waloryzowanego powinien liczyć się i akceptować ryzyko, jakie się z tym wiąże, a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych, ryzyko to jest bowiem oczywiste i powszechnie znane na podstawowym poziomie, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia tym samym konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest bowiem ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez zarząd pozwanego. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, według której waloryzowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta.

Powyższe oznacza zatem, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF.

Oczywistym jest, że celem klauzul waloryzacyjnych nie jest przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem stosowane przez bank klauzule waloryzacyjne umożliwiały mu stosowanie inaczej ustalanego kursu CHF przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu na CHF, inaczej zaś ustalanego przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, niczym nieuzasadniony dochód banku, zaś dla konsumenta dodatkowy koszt. Pozwany bank, przeliczając kwotę wypłaconego konsumentowi kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu CHF oraz pobierając z rachunku konsumenta raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorcy dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodziło do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta jest jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, iż wszelkie operacje wykonywane były jedynie "na papierze", dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klienta. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie miał nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

Również Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. stwierdził, że świadczenie kredytobiorcy polegające na obowiązku zapłaty różnicy pomiędzy kursem zakupu waluty a kursem jej sprzedaży

nie można uznać za wynagrodzenie, któremu odpowiada jakiegokolwiek świadczenie banku (wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C- 26/13).

W ocenie Sądu przy dokonywaniu oceny spornych postanowień nie sposób było pominąć wyników przeprowadzonych już przez Sąd kontroli abstrakcyjnych. Kontrola postanowień wzorców umów może mieć bowiem charakter incydentalny (konkretny) bądź abstrakcyjny. Kontrola abstrakcyjna jest oderwana od treści konkretnej umowy i realizowana jest przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyłącznie w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁴⁵ i nast. k.p.c.). Z kolei kontrola incydentalna ma miejsce w postępowaniu sądowym, w którym zainteresowany powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., wobec czego jest ona dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta.

W prawomocnym wyroku z dnia 14 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami pozwanemu Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. postanowień wzorca umowy m.in. o treści: „Kredyt jest indeksowany do CHF/ USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.” oraz „W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty.” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 426/09, Legalis nr 815926).

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd zauważył, że „dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia.

Wykładnia tych postanowień wskazuje na fakt naruszenia przez pozwanego zasady lojalnego kontraktowania i równorzędnego traktowania konsumenta. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażący sposób narusza interes konsumenta. Skoro umowy kredytu cechują się długim okresem trwania i ograniczoną możliwością jego wcześniejszej spłaty kredytem z innego banku, to ustalenie prawidłowych zasad określania kursu waluty pozwoliłoby konsumentowi np. samodzielnie wyliczyć kurs waluty obcej. Ponieważ jednak przedmiotowe klauzule takich zasad nie zawierają, konsument uzależniony jest całkowicie od decyzji zarządu banku, który ustali kursy walut w sposób znany wyłącznie jemu, zaś konsument nie ma żadnego wpływu na taką arbitralną decyzję, nie może jej w żaden sposób zweryfikować i może jedynie takiej decyzji się podporządkować. To nie podkreślany przez stronę pozwaną fakt zmienności niektórych kryteriów ustalania kursu waluty powoduje, że klauzule te są niejednoznaczne i niezrozumiałe dla konsumentów, ale właśnie wszystkie powyżej wskazane okoliczności”.

W innym również prawomocnym wyroku z dnia 27 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami (...) Bank S.A. z siedzibą w W. postanowienia zawartego we wzorcu umowy o treści: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, Legalis nr 750179).

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd zauważył, że „abuzywne jest takie postanowienie w umowie o kredyt hipoteczny, z którego wynika, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży franka szwajcarskiego nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Wzorzec umowy o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań

klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Dobre obyczaje wymagają, aby kryteria ustalania spreadu przez banki były w każdym wypadku jasno sprecyzowane w umowie z klientem".

W świetle powyższych orzeczeń jasno zatem wynika, że klauzule waloryzacyjne zastosowane przez pozwanego stanowią klauzule abuzywne, gdyż powyższe orzeczenia dotyczą analogicznych klauzul stosowanych zarówno przez pozwanego, jak i przez inne banki. Oczywiście powyższe orzecznictwo ma charakter niejako posiłkowy, lecz zdaniem Sądu fakt umieszczenia danej klauzuli w rejestrze postanowień uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. stanowi bardzo ważną wskazówkę interpretacyjną, także dla sądów powszechnych rozstrzygających sprawy indywidualnie.

Analizując wskazane wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy nie tracił z pola widzenia, że kontrola postanowień wzorca umowy dokonywana w indywidualnej sprawie powinna uwzględniać całokształt zawartej umowy, jej warunków i skutków, a także rozkład praw i obowiązków stron i ryzyka jakie ponoszą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r., III SK 19/07, LEX Nr 496411). Jednakże, w niniejszej sprawie, jak już była o tym mowa, wszystkie analizowane powyżej cechy spornych postanowień umownych wprost przekładają się na właściwości konkretnego stosunku prawnego łączącego powodów z pozwanym. Sporne klauzule zapewniają bowiem pozwanemu możliwość kształtowania świadczenia powodów w oparciu o wskaźniki niejasne, niejednoznaczne i interpretowane wyłącznie przez pozwanego.

Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zgodnie zaś z art. 385¹ § 2 *in fine* k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie. Poza tym postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (W. Popiołek w: Kodeks cywilny. Komentarz, Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385¹; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385¹).

W tym miejscu należy zadać zasadnicze pytanie, a mianowicie, jak przedstawia się dalszy byt prawny kredytu waloryzowanego po wyeliminowaniu z jego treści klauzul waloryzacyjnych. Zdaniem Sądu należy rozpatrzyć następujące możliwości.

Pierwsza możliwość zakłada, że umowa kredytu staje się nieważna na skutek braku w treści umowy wymaganych przez prawo bankowe istotnych postanowień kredytu. W ocenie Sądu tego rodzaju skutek należy odrzucić. Sankcja taka pozostawałaby bowiem w sprzeczności z wyraźną treścią art. 385¹ § 2 k.c., jak również z treścią art. 385¹ § 1 k.c. W ocenie Sądu za ugruntowany należy uznać w orzecznictwie pogląd, iż klauzule waloryzacyjne nie dotyczą głównego świadczenia stron. Sąd rozpoznający niniejszy spór pogląd ten podziela.

Druga możliwość jest taka, że w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne. Problem w przypadku tego rozwiązania polega na tym, że nie istnieją przepisy dyspozytywne wprost regulujące tę kwestię. Zauważyć należy, że skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności czynności prawnej. W przypadku nieważności czynności prawnej art. 58 § 1 k.c. stanowi, że możliwe jest zastąpienie nieważnych postanowień czynności prawnej odpowiednimi przepisami ustawy. Natomiast w stosunku do klauzul niedozwolonych (art. 385¹ k.c.) ustawa takiej możliwości nie przewiduje.

Również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się brak możliwości zastąpienia przez sąd postanowień umownych uznanych za abuzywne innymi postanowieniami. Jak wyjaśnił Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. (sygn. akt C-618/10) „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika zatem/ że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (...)gdyby sąd krajowy mógł zmieniać

treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców".

W orzeczeniu zaś z dnia 30 kwietnia 2014 r. (sygn. akt C-26/13) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym". Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać - co, jak podkreślił TSUE w uzasadnieniu, byłoby niekorzystne dla konsumenta - „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”. W przypadku, którego dotyczy rozpoznawana sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytowych. W szczególności nie jest dopuszczalna waloryzacja świadczeń wynikających z umowy kredytowej według średniego kursu ustalanego przez Narodowy Bank Polski.

Jednocześnie Sąd nie podziela poglądu zaprezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego polegającego na twierdzeniu, że zachodzi konieczność wypełnienia luki w przypadku wyeliminowania z umowy klauzuli waloryzacyjnej oraz że ustalenie kursu spłaty zobowiązania może nastąpić na podstawie prawa wekslowego (wyrok SN z 14,07,2017 r., II CSK 803/16).

W ocenie Sądu taka luka w istocie w ogóle nie występuje, bowiem nie ma konieczności przeliczania świadczenia wyrażonego w złotych na walutę obcą, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem zlotowym i miał taki charakter od samego początku. Umowa kredytu bez mechanizmu waloryzacji nie jest kontraktem z luką, jest jedynie umową bez mechanizmu waloryzacji i co najistotniejsze bez tej klauzuli jest możliwe ustalenie wysokości zobowiązania w świetle treści pozostałych postanowień umownych. Skoro luka w sensie prawnym w ogóle nie występuje, to nie ma potrzeby jej uzupełniania. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści tej czynności w brzmieniu po wyeliminowaniu ww. bezskutecznych klauzul umownych. Tym samym za zbędne należy uznać odwoływanie się do normy wyrażonej w przepisie art. 56 k.c.

Ponadto nawet gdyby uznać, że taka luka występuje, Sąd czyni to założenie jedynie teoretycznie dla wyczerpania toku rozważań, to i tak nie mogłaby zostać uzupełniona poprzez zastosowanie przepisu art. 358 § 1 i 2 k.c., albowiem przedmiotowa umowa kredytowa została zawarta w 2008 r., podczas gdy przepis art. 358 § 1 i 2 k.c. wskazujący na możliwość stosowania kursu średniego NBP do przeliczania zobowiązań obowiązuje dopiero od dnia 24 stycznia 2009 r. i z tej przyczyny z zasady nie znajduje zastosowania do czynności prawnej pochodzącej sprzed tej daty.

W ocenie Sądu taka potencjalna luka nie może także zostać uzupełniona poprzez analogiczne zastosowanie art. 41 ustawy Prawo wekslowe. Przepis ten regulujący kwestię przeliczenia zobowiązania wekslowego wyrażonego w walucie obcej w ogóle nie wskazuje, według jakiego kursu waluty ma być dokonywane takie przeliczenie, w szczególności nie wskazuje na kurs średni NBP. Jedynie w ramach wykładni doktrynalnej przyjmuje się, że właściwy w tym zakresie jest średni kurs waluty ustalany przez NBP. Tymczasem analogia z ustawy polega na zastosowaniu do stanu rzeczy nieuregulowanego (luka) regulacji ustawowej dotyczącej stanu rzeczy podobnego do objętego luką. Przepis art. 41 ustawy Prawo wekslowe nie zawiera normy ustawowej odnoszącej się do kursu waluty ustalanego przez NBP.

Ponadto przepis art. 41 ustawy Prawo wekslowe dotyczy sytuacji, gdy zobowiązanie zostało wyrażone w walucie obcej, podczas gdy w niniejszej sprawie kredyt został udzielony powodom w istocie w walucie krajowej.

Zdaniem Sądu uznanie, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami jest prawidłowym rozwiązaniem problemu. W takiej sytuacji umowa kredytu pozostaje umową kredytu bez mechanizmu waloryzacji, co powoduje, iż de facto mamy do czynienia z kredytem złotowym, który jedynie posiada parametry (marża, oprocentowanie) kredytu walutowego. Za takim rozwiązaniem, jak już była mowa powyżej, przemawia przede wszystkim literalna treść przepisów Kodeksu cywilnego, jak również art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (zob. P. Biezuński, Skutki uznania abuzywności kredytowych klauzul walutowych).

Należy zgodzić się z poglądem, że brak jest przepisu pozwalającego zastąpić wadliwą klauzulę waloryzacyjną inną, w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. Zdaniem Sądu wyeliminowanie z umowy mechanizmu waloryzacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji. Wobec braku związania kredytobiorcy abuzywną klauzulą jest on - zgodnie z zasadą nominalizmu (od której wyjątkiem jest możliwość wprowadzenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej, art. 358 k.c.) - zobowiązany do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem określonym w umowie. Innymi słowy, konsekwencją niedozwolonego charakteru opisanych postanowień umownych jest to, że umowa kredytowa jest umową wyrażającą zobowiązanie w walucie polskiej bez waloryzacji do waluty obcej (por. wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 października 2016 r., III Ca 1427/15, LEX nr 2151803; wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2016 r., VI C 1713/15, LEX nr 2045180).

Jak już zostało to uprzednio podniesione przez Sąd, przedmiotowy kredyt nie został udzielony powodom we frankach szwajcarskich, lecz w złotych polskich. Kredyt udzielony powodom był jedynie waloryzowany kursem CHF. Pieniądz obcy pełnił w rzeczywistości jedynie funkcję miernika wartości świadczenia pieniężnego, które zobowiązani byli spełnić na rzecz banku powodowie. Na marginesie dodać należy, co już było wcześniej zauważone, że zarówno przy wypłacie, jak i spłacie kredytu bank nie świadczył usługi wymiany walut na rzecz kredytobiorców, a jedynie dokonywał przeliczenia wartości świadczenia wykorzystując kurs waluty obcej.

Nie ma znaczenia w tym zakresie, iż pozwany nie zawarłby umowy na kredyt złotowy wedle oprocentowania opartego o stawkę LIBOR, Pozwany podnosił także, że uwzględnienie stanowiska z pozwu prowadziłyby do przekształcenia kredytu udzielonego powodom w kredyt złotowy i to oprocentowany w oparciu o indeks LIBOR CHF. W tym miejscu należy podnieść, że LIBOR (London Interbank Offered Rate) stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L. dla walut o globalnym znaczeniu; dolar amerykański, euro, frank szwajcarski, funt brytyjski i jen. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez wybrane banki będące uczestnikami panelu LIBOR, które prowadzą aktywną działalność na rynku międzybankowym w L.. Wyznaczeniem wartości LIBOR zajmuje się ICE Benchmark Administration. WIBOR (Warsaw Interbank Offered Rate) również stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania kredytów na rynku międzybankowym w Polsce dla waluty krajowej. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez największe banki działające w Polsce, które są uczestnikami panelu WIBOR. Wyznaczeniem wartości WIBOR zajmuje się spółka (...) S.A. Jest okoliczności bezsporną, że w praktyce obrotu bankowego banki zawierały umowy o kredyt złotowy wedle oprocentowania opartego o stawkę WIBOR, a umowy o kredyt walutowy i umowy o kredyt złotowy denominowany do waluty obcej wedle oprocentowania opartego o stawkę LIBOR. Jak jednak słusznie zauważono w orzecznictwie, okoliczność, że wobec zamieszczenia w umowie klauzuli abuzywnej powstaną skutki odmienne od zamierzonych przez strony, nie zwalnia jednak Sądu z obowiązku zastosowania bezwzględnie wiążącego przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. i stwierdzenia tejsze abuzywności. Jeżeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powodów kredytu na warunkach korzystniejszych od występujących na rynku (aktualnie niższe oprocentowanie według stawki LIBOR niż według stawki WIBOR), to skutek ten będzie spowodowany li tylko zamieszczeniem w umowie przez pozwany bank klauzuli sprzecznej z prawem. Sąd nie może zignorować tej sprzeczności kierując się interesem ekonomicznym banku. (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 6,03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, nr

6, poz. 90). Nie można także tracić z pola widzenia i tej okoliczności, że zarówno LIBOR, jak i WIBOR, mają charakter rodzajowo tożsamy, a mianowicie stanowią umowny parametr transakcji finansowych, którego wysokość ustalana jest przez banki pełniące dominującą rolę na rynku finansowym.

Sąd nie podziela także poglądu pozwanego, że uwzględnienie żądania powodów powodowałoby taką modyfikację umowy łączącej strony, że prowadziłyby to do zmiany charakteru prawnego umowy. Zauważyć bowiem należy, że stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywnej zawsze rodzi ingerencję w postanowienia umowy oraz kształtuje inną rzeczywistość zobowiązaniową. Ingerencja ta jest wszakże wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli nie wiąże się bowiem z ukształtowaniem treści stosunku według sędziowskiego uznania, a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji *expressis verbis* przewidzianej w ustawie, a mianowicie niezwiązania konsumentów takim postanowieniem umownym. Pozwany w nieuzasadniony sposób pomija jednak, że wyeliminowanie z umowy klauzul waloryzacyjnych stanowi następstwo zachowania samego pozwanego, który bezprawnie narzucił konsumentom bezskuteczne postanowienia umowne. W tym stanie rzeczy konieczność obliczenia zobowiązania kredytobiorców wynikającego z umowy kredytu złotowego według stawek oprocentowania LIBOR należy uznać za naturalną sankcję cywilną - następstwo zachowania kredytodawcy polegającego na wprowadzeniu do kontraktu bezskutecznej klauzuli. Zdaniem Sądu sam brak takiego rodzaju produktów w ofercie rynkowej banków nie stanowi przeszkody do uznania przedstawionej przez Sąd oceny prawnej za nieuzasadnioną. W ocenie Sądu obliczenie zobowiązania kredytobiorcy wynikającego z umowy kredytu złotowego według stawek oprocentowania LIBOR nie może także zostać uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami. Sąd rozpoznający niniejszy spór nie podziela poglądu wyrażonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 22.08.2016 r., III C 1073/16 (M, Prawn. 2017/2/98), że doprowadzenie do sytuacji, w której kredyt udzielony w złotych byłby oprocentowany tak jak kredyt walutowy byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jako niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy zawarli umowę kredytu niewaloryzowanego i w związku z tym ponosili znacznie wyższe koszty kredytu. Zdaniem Sądu ocena treści stosunku prawnego łączącego strony przedmiotowego procesu, w tym ocena, czy doszło do ewentualnego naruszenia zasad współżycia społecznego, powinna zostać dokonana wyłącznie w ramach tego konkretnego stosunku prawnego. Sytuacja prawna innych uczestników obrotu prawnego, w tym innych kredytobiorców, którzy zawierali innego rodzaju umowy kredytu niż umowy o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej nie może wpływać na sytuację prawną powodów jako kredytobiorców. Raz jeszcze należy podkreślić, że wyeliminowanie z umowy zawartej przez strony mechanizmu waloryzacji nie stanowi następstwa niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania powodów, ale jest rezultatem niezgodnego z prawem zachowania pozwanego banku. W ocenie Sądu powodowie nie powinni ponosić dalej idących następstw tego stanu rzeczy niż te, które zostały określone w przepisach art. 385 (1) § 1 i 2 k.c., w szczególności nie powinni ponosić żadnych ujemnych następstw.

Sąd nie podzielił także poglądu wyrażonego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV C 197/17, że w tego rodzaju sprawach, co sprawa niniejsza, nie jest możliwe usunięcie z umowy kredytu mechanizmu indeksacji (waloryzacji), albowiem prowadziłyby to do przekształcenia tych umów w umowy kredytu w złotych, oprocentowanych stawką właściwą dla kredytów walutowych. Kwestionowany pogląd wskazuje, że taki skutek byłby niezgodny z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub od pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych (w skrócie rozporządzenie (...)). Zdaniem Sądu pogląd ten pozostaje w sprzeczności z istotą systemu ochrony konsumentów wynikającego z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Należy podkreślić, że rozporządzenie (...) to akt prawa publicznego stanowiący narzędzie Unii Europejskiej mające na celu zapewnić przejrzystość rynków finansowych. Jego adresatami są podmioty pełniące funkcje administratorów indeksów referencyjnych oraz podmioty, które dostarczają danych administratorom. W/w akt prawny nie zawiera norm mających zastosowanie do prywatnoprawnych stosunków pomiędzy bankiem i konsumentem regulowanych na podstawie umowy kredytu oraz prawa krajowego. Na tę zasadniczą różnicę wskazał TSUE w wyroku z dnia 20.03.20 r. w sprawie C-125/17 G., w którym podniesiono, iż czym innym jest obowiązek stosowania w odniesieniu do mowy kredytu jakiegoś z oficjalnych wskaźników referencyjnych, a czym innym określanie wymogów, jakie powinny spełniać wskaźniki lub stopy referencyjne, aby mogły być one

stosowane przez banki. Ponadto zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oceny czy umowa może dalej obowiązywać po usunięciu niedozwolonych postanowień należy dokonywać na podstawie prawa krajowego, a nie praw Unii Europejskiej. W ocenie Sądu, jak zostało tu już uprzednio podniesione, umowa kredytu w walucie krajowej oprocentowanego według stopy procentowej LIBOR nie jest sprzeczna z jakimikolwiek przepisami prawa krajowego. Wymaga również podkreślenia, że norma zawarta w art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nakazująca zapewnienie skutku w postaci braku związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym, ma charakter normy bezwzględnie obowiązującej i jako taka nie da się pogodzić z w/w rozporządzeniem (...). Uznanie za prawidłowy pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXV C 197/17 prowadziłoby do wniosku, że owo rozporządzenie ogranicza zakres ochrony konsumenta poprzez wyłączenie stosowania dyrektywy 93/13 w zakresie wyjątku w niej nie przewidzianego. Skutki takiego rozumowania nie można zaakceptować. Nie można również tracić z pola widzenia tej okoliczności, że w art. 2 ust. 2 f w/w rozporządzenia (...) wprost wskazano, że nie ma ono wpływu na zakres praw i obowiązków stron wynikających z umów kredytu zawieranych pomiędzy bankami i ich klientami.

W ocenie Sądu dla oceny odpowiedzialności pozwanego wobec powodów bez znaczenia jest to, że wyżej opisana nowelizacja ustawy Prawo bankowe od dnia 26 sierpnia 2011 r. powodowała taki stan prawny, że kredytobiorcy byli uprawnieni do domagania się od banku zmiany umowy kredytu waloryzowanego w taki sposób, że mogliby go spłacać w walucie do której kredyt był waloryzowany. Powyższe zostało zdaniem Sądu przesądzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17), w której to Sąd stwierdził, że „oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385 (1) § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy”. Ponadto powodowie nie mieli obowiązku modyfikowania treści stosunku obligacyjnego łączącego ich z bankiem.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz ustalenia faktyczne stwierdzić należy, że powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. Sąd stwierdził, iż zasadne pozostaje roszczenie powodów o zapłatę kwoty pieniężnej z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oparte na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych klauzul umownych prowadzącej do stanu uiszczenia przez powodów jako kredytobiorców na rzecz pozwanego banku jako kredytodawcy kwoty wyższej niż kwota należna z tytułu przedmiotowej umowy kredytu.

Dokonując rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie Sąd miał na uwadze także stanowisko zaprezentowane w wyroku TSUE z dnia 3.10.2019 r. wydanym w sprawie C-260/18 dotyczącej tego samego rodzaju umowy kredytu, co umowy stanowiącej przedmiot niniejszej sprawy (sprawa K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) w W.).

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd rozpoznający niniejszy spór jest związany ww. wyrokiem TSUE na podstawie zasady *acte éclairé*, zgodnie z którą jeśli TSUE wydał już wyrok w sprawie wykładni przepisu prawa wspólnotowego (w tym przypadku dyrektywy nr 93/13 o nieuczciwych postanowieniach w umowach z konsumentami), to ma on zastosowanie również w późniejszych sprawach tego rodzaju, a nie tylko w sprawie, w której został wydany (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu 7 sędziów z 14.10.2015 r., I KZP 10/15, OSNKW 2015/11/89). Ewentualna odmowa wpływu tego wyroku na rozstrzygnięcia podobnych sporów zawisłych przez sądami polskimi jest nie do pogodzenia z zasadą skuteczności prawa UE oraz zasady lojalnej współpracy sądów krajowych jako sądów unijnych (por. wyroki w sprawach 8/55, 0317/08, 0318/08, C-319/18 i C-320/08, pkt 61).

Zgodnie z tym wyrokiem TSUE dokonał takiej wykładni prawa wspólnotowego, iż sąd krajowy stwierdziwszy, że w umowie z konsumentem znajdują się nieuczciwe postanowienia zobowiązany jest usunąć je z umowy, a następnie ocenić, czy w świetle prawa krajowego umowa może wiązać dalej, czy też jej dalsze istnienie z tej przyczyny jest niemożliwe i prowadzi do nieważności umowy. Jednocześnie TSUE uznał, że w żadnym wypadku sąd krajowy nie może wbrew woli konsumenta modyfikować treści abuzywnego postanowienia lub zastępować go inną treścią, np. nie jest uprawniony do zastępowania niedozwolonego postanowienia umownego postanowieniem odwołującym się do średniego kursu waluty obcej w NBP. Ponadto TSUE wskazał, że konsument może wpłynąć na kształt sankcji nieuczciwości postanowienia umownego tylko, gdy według oceny sądu krajowego rozpoznającego spór umowa musiałaby zostać uznana za nieważną jako konstrukcyjnie niewykonalna po wyeliminowaniu niedozwolonego postanowienia umownego. Konsument może w takiej sytuacji wnosić o zastosowanie przepisu dyspozytywnego celem

naprawienia umowy i utrzymania jej w mocy (pkt 48 wyroku). Konsument nie może natomiast w sytuacji, w której Sąd uważa, że niedozwolony charakter postanowienia umownego nie prowadzi do nieważności całej umowy, żądać ustalenia nieważności umowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszy spór w zakresie faktycznym i prawnym, który został przedstawiony powyżej przez Sąd Okręgowy uznał, że w przedmiotowej umowie zawartej z konsumentami znajdują się nieuczciwe postanowienia. W rezultacie w sensie prawnym usunął je z umowy, a następnie uznał, że w świetle prawa krajowego umowa ta może wiązać dalej i nie jest nieważna. Tym samym Sąd Okręgowy jako sąd krajowy podzielił poglądy prawne wyrażone w uzasadnieniu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4.04.2019 r., II CSK 159/17, Lex nr 2642144.

Skoro mechanizm waloryzacji nie wiąże, to oznacza, że bank wykorzystując ten mechanizm pobrał kwoty od powodów bez podstawy prawnej. Powodom przysługuje zatem prawo do żądania ich zwrotu w oparciu o art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Jak stanowi art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W niniejszej sprawie nienależne świadczenie polega na tym, że bank pobierał od powodów wyższe kwoty tytułem spłaty kredytu niż pobierałby, gdyby nie stosował niedozwolonych klauzul.

Sąd nie podziela poglądu, że powodowie nie są uprawnieni do domagania się zwrotu nienależnego świadczenia wobec faktu, że wiedzieli, iż nie byli zobowiązani do świadczenia (art. 411 k.c.). Nie ulega bowiem wątpliwości, że powodowie dokonywali spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i kredytu pod przymusem finansowym ze strony pozwanego. Pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. należy rozumieć szeroko, działanie pod przymusem w tym przypadku oznacza działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej (por. uchwała SN z 19.12.1972 r., III CZP57/71, OSN 1973/3/37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.01.2016 r., VI ACa 115/16, Lex nr 2009537 oraz komentarz do art. 411 kc E. Gniewek Kodeks cywilny (komentarz), C.H. Beck, Warszawa 2011). Należy przyjąć, że powodowie spełniali świadczenie w celu uniknięcia przymusu, albowiem w przypadku braku spełniania świadczeń zgodnych z literalnym brzmieniem umowy i regulaminu pozwany mógł wypowiedzieć umowę i postawić całą wierzytelność banku z tytułu umowy kredytu w stan wymagalności, a następnie skorzystać z instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Wiązałoby się to niewątpliwie z poważnymi i konsekwencjami finansowymi dla powodów, świadczyli oni zatem w celu uniknięcia tych negatywnych konsekwencji. Ponadto strona, która swoim zachowaniem spowodowała, że świadczenie zostało spełnione w wyższej wysokości niż powinno (w realiach niniejszej sprawy taką stroną jest pozwany bank, który zastosował niedozwolony wzorzec umowny) nie może z powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c. odmawiać zawrotu nienależnej części świadczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.04.2014 r., I CSK 310/13, Lex nr 1496320). W żadnym wypadku przedmiotowe nienależne świadczenie nie może zostać potraktowane jako spełnienie niewymagalnego świadczenia w rozumieniu art. 411 pkt 4 k.c., albowiem gdyby przedmiotowa umowa kredytu nie zawierała niedozwolonych klauzul umownych, to w ogóle nie powstałaby sytuacja, w której doszło do spełnienia nienależnego świadczenia. W realiach niniejszej sprawy nienależne świadczenie nie może być uznane za świadczenie niewymagalne w rozumieniu art. 411 pkt 4 k.c. (spełnione przed terminem płatności), bowiem powodowie w ogóle nie byli zobowiązani do jakiegokolwiek świadczenia w tym zakresie.

Ponadto Sąd nie podzielił poglądu, że dokonywane przez powodów spłaty nie mogą mieć charakteru świadczenia nienależnego, bowiem sposób rozliczania nadpłat regulowany jest - zgodnie z art. 75a ustawy Prawo bankowe - przez umowę kredytu. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że kwoty uiszczone przez kredytobiorców na rzecz banku w części przewyższającej bieżącą ratę kredytu nie mają charakteru nienależnego świadczenia, lecz stanowią częściowe przedterminowe spełnienie zobowiązania obciążającego dłużników w stosunku do kredytodawcy. W takiej sytuacji, zdaniem kwestionowanego stanowiska, dopiero ostatnia rata kredytu mogłaby spowodować nadpłatę kredytu oraz może mieć charakter nienależnego świadczenia. W ocenie Sądu dochodzone przez powodów roszczenie ma charakter

roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia. Należy podkreślić, że powodowie nie dokonywali przedmiotowych nadpłat celem przedterminowego spełnienia świadczenia, tylko dlatego, że kredytodawca narzucił im niedozwolone częściowo postanowienie umowne, którego zastosowanie skutkowało stanem rzeczy, w którym powodowie uiszcili więcej niż powinni byłiby uiszczyć zgodnie z umową pozbawioną niedozwolonej części klauzuli umownej. Przyjęcie jako zasadnego odmiennego poglądu prowadziłoby do sytuacji, że zastosowanie przepisu art. 385¹ k.c. w relacji konsument - bank byłoby wyłączone. Sytuacji takiej w żadnym wypadku nie można zaakceptować, ponieważ oznaczałoby to wyłączenie wobec banku przepisów bezwzględnie obowiązujących, o charakterze ochronnym wobec konsumentów, a w istocie do nadania bankom uprawnienia do zamieszczania w umowach niedozwolonych postanowień oraz osiągnięcia z tego tytułu nieuzasadnionych korzyści kosztem innych uczestników obrotu prawnego.

Wobec uznania przez Sąd za uzasadnione roszczenie powodów o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych postanowień umownych, całą argumentację strony powodowej opartą na podstawie art. 385¹ k.c. należało uznać za trafną.

Zgodnie z poczynionymi przez Sąd ustaleniami, w okresie od dnia 1 lipca 2008 r. do dnia 1 marca 2018 r. powodowie tytułem spłaty rat kredytowych uiszcili na rzecz kredytodawcy łącznie kwotę 213.642,06 zł (opinia biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości K. J. - k. 732-736). W okresie od dnia 1 lipca 2008 r. do dnia 1 marca 2018 r. wysokość zobowiązania kredytobiorców wobec kredytodawcy obliczona z pominięciem mechanizmu waloryzacji wynosi kwotę 123.508,56 zł (opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości K. J. - k. 779). Powyższe oznacza, że strona powodowa jest uprawniona co do zasady do domagania się od pozwanego zwrotu różnicy tych kwot, czyli kwoty 90.133,50 zł.

W ocenie Sądu abuzywny charakter ma również postanowienie dotyczące ubezpieczenie niskiego wkładu własnego zawarte w § 3 ust. 3 umowy, które to postanowienie nakładało na powodów obowiązek poniesienia dodatkowych opłat związanych z jego ustanowieniem. Uznając powyższą klauzulę za abuzywną Sąd miał przede wszystkim na względzie treść wyroku z dnia 11 października 2010 r. Sądu Okręgowego w Warszawie- Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (sygn. akt XVII Am C 728/09), w którym to orzeczeniu Sąd uznał powyższą klauzulę za niedozwoloną i zakazał jej stosowania.

Zgodzić się należy ze stroną powodową, że postanowienie powyższe przewidujące konstrukcję doliczania kwoty ubezpieczenia do kwoty kredytu powoduje wzrost obciążenia powodów dodatkowymi kosztami (odsetkami) związanymi z formą kredytowania - skutkiem doliczenia wartości ubezpieczenia do umowy obciążenia powodów związane z kredytem wzrosły, a bank uzyskiwał dodatkowe przysporzenie majątkowe na skutek konieczności zapłaty przez powodów odsetek od kwot poniesionych na ubezpieczenie. Powodowie byli więc zobowiązani do uiszczania rat naliczanych od kapitału, który zamiast ulegać stopniowo obniżeniu w wyniku spłaty - co roku był podwyższany.

Zdaniem Sądu brak jest podstaw do stwierdzenia, że powyższa forma rozliczenia ubezpieczenia była z powodami indywidualnie uzgodniona, pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na to, że postanowienie to było negocjowane z konsumentami w sposób indywidualny. Należy zaznaczyć, iż samo sformułowanie wzorca umowy mające stwarzać wrażenie, że konsument dokonywał samodzielnych wyborów i decyzji nie może stanowić dowodu prowadzenia z nim negocjacji w tym temacie.

Postanowienie to kształtuje więc prawa konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w rażący sposób narusza ich interesy, stanowi zatem niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Pozwany wykorzystując swoją przewagę kontraktową, uzależnia prawo konsumentów od wyrażenia zgody na niekorzystne dla siebie warunki umowy, kształtując ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

W związku z powyższym uznać należało, że powodowie słusznie podnosili, że brak było podstaw do doliczenia do salda kredytu należności z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Odnosząc się do postawionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powodów, wskazać należy, że roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się z upływem ogólnego terminu przedawnienia roszczeń, który wynika z art. 118 k.c. tj. 10 lat. Pierwsze ze świadczeń objętych pozwem w zakresie dotyczącym umowy kredytu zostało spełnione w dniu 1 września 2008 r. (k. 45), pozew został zaś przez powodów złożony w dniu 9 kwietnia 2019 roku. Powyższe oznacza, że w dniu wniesienia pozwu w niniejszej sprawie przedawnione były: roszczenie powodów w zakresie obejmującym odsetkową część rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych w okresie od 1 września 2008 r. do dnia 8 kwietnia 2009 r. (nadpłacona kwota uiszczona przez powodów w tym okresie tytułem rat kapitałowo-odsetkowych wynosi łącznie 4.384 zł – k. 736, 780) oraz roszczenie powodów obejmujące kwotę 1.201,90 zł uiszczoną przez powodów w dniu 8 lipca 2008 r. z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (k. 283 v.).

Zarzut przedawnienia należało uznać zatem za częściowo zasadny, a mianowicie łącznie na kwotę 5.585,90 zł i z tego względu kwota ta nie mogła zostać zasądzona na rzecz powodów, albowiem jako przedawniona nie mogła podlegać przymusowemu dochodzeniu.

Podkreślić przy tym należy, że w przypadku roszczeń powodów termin przedawnienia wynosi nie 6 lat, a 10 lat. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U, z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 g 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Powyższe oznacza, że w sprawie ma zastosowanie 10-letni termin przedawnienia. Zważyć należy również na to, że roszczenie powodów stanowiące przedmiot niniejszego sporu nie ma charakteru okresowego, gdyż jest to roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia.

„Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy za uzasadniony uznać należy pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego, Czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia (zwrot przez pozwanego bank nadpłaconych przez powodów odsetek), nie może być liczony od chwili, w której dokonywane były poszczególne nadpłaty. Opóźnienie pozwanego banku w spełnieniu świadczenia rozpoczęło się bowiem później (niezwłocznie po upływie wyznaczonego terminu) niż to wynika z zaskarżonego wyroku.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., sygn. akt V CKN 769/00, Legalis nr 50791).

Sąd orzekający w sprawie niniejszej w całości podziela cytowane wyżej stanowisko Sądu Najwyższego. O ile zatem poszczególne kwoty żądane przez powodów były faktycznie wymagalne w dniach zapłaty poszczególnych rat, to prawo żądania przez nich zapłaty odsetek za opóźnienie przy ich zwrocie powstało dopiero z upływem terminu określonego przez powodów pozwanemu bankowi w wezwaniu do zapłaty, o ile termin ten był terminem odpowiednim z punktu widzenia art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W przedmiotowej sprawie powodowie domagali się zasądzenia odsetek od kwoty wskazanej w pozwie od dnia 5 września 2018 r. Podstawą rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek ustawowych jest art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może domagać się odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Ponieważ 30-dniowy termin zapłaty wskazany w wystosowanym przez stronę powodową wezwaniu do zapłaty minął w dniu 13 września 2018 r. (pozwany odebrał wezwanie z dnia 23 lipca 2018 r. w dniu 14 sierpnia 2018 r.), należało uznać, że od dnia 14 września 2018 r. pozwany bank pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego w zakresie kwoty 85.749,50 złotych. Natomiast odnośnie kwoty żądanej z tytułu zwrotu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 601,80 zł powodowie wnieśli o zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania. Zdaniem Sądu powodowie

są uprawnieni do takiego żądania, albowiem jako wezwanie do zapłaty należności z tego tytułu skierowanego do pozwanego należy potraktować doręczenie pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie, co nastąpiło w dniu 24 maja 2019 r. (k. 530). Zgodnie z przepisem art. 321 kpc Sąd nie jest uprawniony do orzekania ponad żądanie.

Zgodnie z treścią art. 481 k.c., odsetki należą się za opóźnienie w zapłacie, to jest za uchybienie terminowi płatności. Jak zasadnie zaś wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 22 marca 2001 r., (sygn. akt V CKN 769/00) w wypadku roszczeń o zwrot świadczenia nienależnego data wymagalności roszczenia co do zasady nie pokrywa się z terminem zapłaty: "Inaczej przedstawia się zagadnienie wymagalności w odniesieniu do zobowiązań bezterminowych, do których zaliczyć trzeba zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia. W tym przypadku nie jest możliwe do przyjęcia stanowisko utożsamiające terminy wymagalności i spełnienia świadczenia, gdyż art. 455 k.c., określający termin spełnienia świadczenia wyznacza go jako "niezwłoczny" po wezwaniu przez wierzyciela."

„Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy za uzasadniony uznać należy pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP1991, Nr 7, poz. 93). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia (zwrot przez pozwanego bank nadpłaconych przez powoda odsetek), nie może być liczony od chwili, w której dokonywane były poszczególne nadpłaty. Opóźnienie pozwanego banku w spełnieniu świadczenia rozpoczęło się bowiem później (niezwłocznie po upływie wyznaczonego terminu) niż to wynika z zaskarżonego wyroku." (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001r., sygn. akt V CKN 769/00, Legalis nr 50791).

Sąd orzekający w sprawie niniejszej w całości podziela cytowane wyżej stanowisko Sądu Najwyższego. O ile zatem poszczególne kwoty żądane przez powodów były faktycznie wymagalne w dniach zapłaty poszczególnych rat, to prawo żądania przez nich zapłaty odsetek za opóźnienie przy ich zwrocie powstało dopiero z upływem terminu określonego przez nich pozwanemu bankowi w wezwaniu do zapłaty, o ile termin ten był terminem odpowiednim z punktu widzenia art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Należy podnieść, że roszczenie powodów nie mogło zostać uwzględnione jako żądanie określone w sposób solidarny. Sąd uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż powodowie są wierzycielami solidarnymi w zakresie roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia. Nie wynika to z przepisu prawa ani z umowy. Wprawdzie powodowie są małżonkami, ale przepis art. 30 § 1 k.r.o. wprowadza jedynie zasadę solidarnej odpowiedzialności małżonków za zobowiązania, natomiast w ogóle nie dotyczy solidarności czynnej. Wobec braku przesłanek z art. 369 k.c. o solidarności czynnej nie mogło być zatem mowy w niniejszej sprawie. Powodowie jako małżonkowie objęci wspólnością ustawową są uprawnieni do domagania się wierzytelności jedynie łącznie od dłużnika, a nie na zasadzie solidarności.

W ocenie Sąd - z przyczyn wskazanych uprzednio w rozważaniach Sądu - na uwzględnienie zasługiwało także roszczenie powodów o ustalenie, że niektóre postanowienia umowne wskazane przez powodów nie wiążą ich jako postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385 (1) kc.

Mając na uwadze charakter prawny roszczeń powódki zważyć należało czy strona powodowa posiada interes prawny w wystąpieniu z powództwem o ustalenie. W tym zakresie należało podnieść, co następuje:

Podstawą roszczenia powodów o ustalenie jest art. 189 k.p.c., który stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Kumulatywnymi przesłankami powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa są więc interes prawny powoda w dokonaniu żadanego ustalenia oraz istnienie stosunku prawnego lub prawa, którego powództwo dotyczy.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów w tym znaczeniu, że zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Zasada ta nie powinna jednak być pojmowana abstrakcyjnie, zwłaszcza w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wprost wskazuje się, że pod rządami aktualnej Konstytucji RP (art. 8 ust. 2, art. 45 ust. 1, art. 241 ust. 1) oraz postanowień aktów prawa międzynarodowego (art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych - Dz.U. 1977/38/167), koniecznym jest odstąpienie od dawniej przyjmowanej ścieśniającej wykładni przesłanki „interesu prawnego”, a pojęcie to należy obecnie wyklądać z uwzględnieniem jak najszerzej rozumianego dostępu do sądów. Wobec tego należy także dodać, że przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, „gdy istnieje niepewność stanu prawnego” lub „gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny”.

Zdaniem Sądu strona powodowa posiada interes prawny w ustaleniu treści stosunku prawnego łączącego ją z pozwanym bankiem w zakresie w jakim domaga się ona uznania, że w/w postanowienia umowne zawarte w par. 1 ust. 3 A oraz par. 10 ust. 4, par. 12 ust. 5, par. 15 ust. 4 umowy kredytu z dnia 1 lipca 2008 r. oraz postanowienia par. 23 ust. 2 i 3, par. 1 ust. 2, par. 26 ust. 2 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) do łączącej w/w umowy kredytu dotyczące mechanizmu indeksacji stanowią niedozwolone klauzule w rozumieniu art. 385 (1) kc i nie wiążą powodów.

Wprawdzie strona powodowa jest uprawniona do wystąpienia przeciwko bankowi z roszczeniem o zapłatę kwoty z tytułu nienależnego świadczenia (sumy stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą, którą strona powodowa uiściła pozwanemu z tytułu umowy kredytu wykonywanej zgodnie z jej literalnym brzmieniem, a kwotą którą strona powodowa powinna była uiścić z tytułu umowy kredytu, gdyby ta była wykonywana bez zawartego w niej mechanizmu waloryzacji), z którym to roszczeniem strona powodowa wystąpiła także w niniejszej sprawie, zauważyć należy jednak, że przedmiotowa umowa nadal jest w okresie wykonywania, a zgłoszone roszczenie o zapłatę dotyczy jedynie zamkniętego okresu czasu, co oznacza, że niniejsze powództwo o ustalenie dotyczy okresu de facto na przyszłość. Brak ustalenia na przyszłość faktu niezwiązania strony powodowej zaskarżonymi klauzulami i brak ustalenia, że wzięty przez nią kredyt jest kredytem złotówkowym, spowoduje, że - w świetle konsekwentnie negatywnego dla strony powodowej stanowiska banku - istnieje bardzo znaczne ryzyko, iż będzie musiała ona w dalszym ciągu ponosić koszt kredytu w zawyżonej i bezprawnej wysokości. Dopiero stwierdzenie w wyroku, iż dane postanowienia umowne są niedozwolone i nie wiążą strony powodowej gwarantuje zwolnienie jej od obowiązku regulowania rat kredytu z zastosowaniem niedozwolonych klauzul w przyszłości. Na dzień dzisiejszy nie jest możliwe ze strony powodów wytoczenie żadnego innego powództwa, które zwalniałoby ich z obowiązku dalszego płacenia rat kredytu bez uwzględnienia waloryzacji. Gdyby uznać, że strona powodowa nie posiada interesu prawnego w przedmiotowym ustaleniu, to strona powodowa musiałaby płacić nienależne raty i za każdy okres wytaczać nowe, kolejne powództwo o zapłatę. Sytuacji takiej nie można zaakceptować jako zgodnej z obowiązującym porządkiem prawnym.

Tak więc po stronie powodowej występuje obecnie obiektywnie stan niepewności, co do kształtu stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, zawierającej niedozwolone postanowienia umowne, zaś wydanie rozstrzygnięcia o ustalenie zgodnie z wnioskiem powodów doprowadzi do usunięcia tej niepewności i zapewni im ochronę ich prawnie uzasadnionych interesów.

W ocenie Sądu strona powodowa skutecznie wykazała, że wydanie rozstrzygnięcia o ustaleniu wywoła skutki, w następstwie których sytuacja prawna stron zostanie określona w sposób jednoznaczny, eliminując tym samym ryzyko naruszenia określonych praw powodów w przyszłości. Przez interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. należy rozumieć istniejącą po stronie powodowej potrzebę uzyskania określonej korzyści w sferze jej sytuacji prawnej. Przy żądaniu ustalenia niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi sąd wydaje orzeczenie

deklaratoryjne, potwierdzające ten fakt ex tunc, czyli stwierdzające, że niedozwolone postanowienia umowne nie wiązały powodów - konsumentów od momentu zawarcia umowy kredytu.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 100, 108 kpc. Sąd zastosował zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, albowiem powodowie jedynie częściowo wygrali niniejszy spór. Sąd uznał, że obie strony należy uznać za podmioty, które w równym zakresie wygrały i przegrały spór. W tym zakresie Sąd uwzględnił, że powodowie wystąpili w niniejszej sprawie z kilkoma roszczeniami opartymi na twierdzeniu o nieważności umowy lub na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych postanowień umownych oraz że roszczenia oparte na twierdzeniu o nieważności umowy okazały się nieuzasadnione, a roszczenia oparte na twierdzeniu o bezskuteczności niektórych postanowień umownych okazały się w istocie uzasadnione. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że powodowie wygrali spór w 50 %. Wyliczenie kosztów procesu Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.